Nr 93. Dnia 26 kwietnia. Sobota. Dnia 14 (26) kwietnia 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracaia s

Dziś: ŚŚ. Kleta i Marcelina.
Jutro: Ś. Teofila B. i *Grobu Chr.*
Poniedziałek: Ś. Witalisa Męczennika.
Wtorek: Ś Piotra Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 42
Zachód „ „ 7 „ 14
Długość dnia godzin 14 minut 32
Przybyło „ „ 6 „ 53

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa Ś. Katarzyny Seneńskiej Panny.
Czwartek: ŚŚ. Filipa i Jakóba Apostołów.
Piątek: ŚŚ. Atanazego B. i Zygmunta.
Sobota: Znalezienie św. Krzyża.

— W dniu jutrzejszym, jako w 2-gą niedzielę po Wielkiejnocy, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą zapisana u Jana świętego w rozdziale 10-tym: „O Chrystusie Panu dobrym pasterzu.“

W dniu jutrzejszym też ukończonym zostanie w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, doroczna uroczystość Pięciu Ran Zbawiciela, obchodzona tamże tygodniowym odpustem. Nabożeństwo więc odbywać się będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak w czasie Sumy, jak i podczas Nieszporów.

Słowo zaś Boże głosić będą:

W czasie Summy JX. Wierzbiłło, kapelan szpitala św. Rocha.

Podczas Nieszporów JX. Niewiarowski, wikarjusz kościoła św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.

W kościołach zaś: św. Jacka przy ulicy Freta i u św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, obchodzoną będzie jutro odpustem zupełnym, z dwoma również kazaniami, doroczna pamiątka św. Wincentego Ferrerjusza, odłożona jeszcze z 5 b. m. na jutrzejszą niedzielę.

Jutro też przypada doroczna pamiątka poświęcenia kościoła parafialnego Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, która tamże odpustem zupełnym uroczyście obchodzoną będzie, począwszy już od dzisiejszych pierwszych Nieszporów, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

W dniu jutrzejszym też, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, przypada zwykły odpust miesięczny w kościele powązkowskim, gdzie, jeżeli pogoda dopisze, słowo Boże podczas Nieszporów głoszonem będzie na cmentarzu.

W kościele św. Ducha po skończonych Nieszporach, dnia jutrzejszego, odbędzie się roczna sesja arcybractwa Pięciu Ran Zbawiciela. w czasie której odbierane będą składki tak zaległe jak i bieżące. Osoby zaś życzące się wpisać do tegoż arcybractwa mogą się zgłosić do zakrystji rzeczonego kościoła.

Z Wiednia.

II.

W dalszym ciągu sprawozdań z ruchliwego życia stolicy austryjackiej gromadzi się tak dużo materjału, że go prawie spożytkować niepodobna; spróbujemy przynajmniej w grubszych rysach przedstawić ten zajmujący obraz narodowego i rodzinnego święta sąsiedniej nam monarchji.

Wczoraj wspominaliśmy już obszerniej o niespodziance, jaką arcyksiążę Karol Ludwik bratu swojemu u siebie zgotował, uprzytomniając mu w żywych obrazach świetność rodziny Habsburgów i illustrując w ten oryginalny sposób karty familijnej i państwowej historji austryjackiej.

Po widowisku arcyksiążę zatrzymał wszystkich udział biorących w swoim pałacu na herbatę.

U stołu zasiadł szereg historycznych postaci, wskrzeszonych do życia przez cesarskich praprawnuków: Marja Teresa, Cesarz Leopold I, ks. Eugenjusz Sabaudzki, Karol V, Cesarz Maksymiljan I etc. etc.

Nie wyłączono też artystów, którzy swój talent i pracę poświęcili dla uświetnienia tego widowiska; więc pomiędzy książętami krwi zasiedli dygnitarze sztuki, jak Hans Makart, profesor Angely, Gaul malarze, profesor Weilen poeta, dyrektor teatru Jauner i muzyk Helmesberger.

Ogólna radość zrównała wszystkie stany i zawody, zdemokratyzowała wysokie towarzystwo.

Podczas biesiady, następca tronu wzniósł na podziękowanie zdrowie swojego stryja arcyksięcia Karola Ludwika, arcyksiążę na cześć cesarskiej pary.

Około godziny 10 dyrektor Helmesberger usiadł przy fortepianie i począł wygrywać ulubione tańce wiedeńskich kompozytorów, a książęta i księżniczki panującego domu puścili się w wesołe pląsy, które się przeciągnęły po północy.

* * *

Następnego dnia wieczorem był bal u dworu.

Tłumy ludu zapełniały dzień cały i późno w noc wszystkie ulice i place pod zamkiem cesarskim.

Zaproszeni goście zaledwie przecisnąć się mogli przez ciżbę; powozy krok za krokiem postępowały.

Apartamenta zamkowe niejednokrotnie już mieściły liczne i dobrane towarzystwo najwyższych w kraju znakomitości, ale nigdy jeszcze sale balowe nie przedstawiały tak urozmaiconego widoku.

Bogate kostjumy narodowe węgrów, polaków, bośniaków, mundury wojskowe generalicji, bramowane złotem fraki ministrów i ambasadorów, przepiękne tualety dam tworzyły ruchliwą mozajkę, pełną barw, blasku i przepychu.

Nie potrzeba dodawać, że całe wyższe towarzystwo arystokratyczne, cały świat dyplomatyczny miał tu swoich najznakomitszych przedstawicieli.

O godzinie 9-tej trzy uderzenia laską mistrza ceremonji zapowiedziały przybycie najjaśniejszego państwa.

Na sali poprzedzeni marszałkiem dworu zjawili się cesarz i cesarzowa w towarzystwie rodziny i przybocznej świty.

Cesarz prowadził swą dostojną małżonkę pod ramię; ubrany był w mundur marszałka. Cesarzowa miała na sobie perłowego koloru suknię jedwabną, ubieraną koronkami i srebrem przetykaną. We włosach błyszczał wianuszek z brylantów i rubinów, naszyjnik połyskiwał takiemi samemi kamieniami, na piersi płonęły trzy bukiety brylantowe i order gwiazdy.

Cesarz rozmawiał uprzejmie z gośćmi i wyraził swe ukontentowanie z tego, że pogoda dopisała i że nie potrzeba będzie odłożyć jutrzejszego festynu i pochodu tryumfalnego.

Najjaśniejszy pan dłuższy czas rozmawiał po polsku z hr. Kazimierzem Krasickim, przewodnikiem deputacji szlachty galicyjskiej, po węgiersku z węgrami, po słowacku z burmistrzem Serajewa i archimandrytą Bośnji.

Około godziny 10 i pół najjaśniejsi państwo cofnęli się do swych apartamentów.

Wówczas goście tłumnie przeszli do bocznych salonów, oglądając rozłożone na stołach adresy z wszystkich krajów korony.

Kolekcja tych arcydzieł pod względem kaligraficznym i introligatorskim dochodzi do kilkuset egzemplarzy.

Towarzystwo alpejskie ofiarowało cesarzowej prześliczny stół, artystycznie ubrany kwiatami alpejskiemi.

* * *

Według zapowiedzi, we środę w południe odbyło się oddanie gmachu wzniesionego kościoła władzom miejskim i kościelnym w obecności protektora budowy arcyksięcia Karola Ludwika, kardynała arcybiskupa, całego personelu budowniczego i tłumnie zgromadzonej publiczności.

Na szczycie świątyni (*Votivkirche*) zatknięto sę samą chorągiew ze złotej lamy z orłem dwugłowym, która przed 23 laty na tem samem miejscu powiewała przed rozpoczęciem budowy.

Skwery założone przed kościołem przyczyniły się wiele do upiększenia tej części miasta; przyozdobiono je chorągwiami i festonami.

We wszystkich przemowach z okazji oddania kluczów świątyni wspominano głównego inicjatora tej

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wybryk młodzieńczy—i—kto temu winien? — Czy nadmierna oszczędność zawsze jest dobra? — Dlaczego p. Gułowskiemu chwali się rozrzutność na bibljotekę warsztatową?—O kompletach książek do bibljotek warsztatowych. — W jaki sposób Bonifacy chciał uszczęśliwić ogół i co z tego wynikło?

W pewnej przemysłowej instytucji zdarzył się wypadek.

Młody urzędnik, któremu powierzono kasę, „uszczknął“ kilkadziesiąt tysięcy rubli i—naturalnie nie oddał ich.

Zginęły pieniądze i zginął człowiek, wskazując innym najprostszą drogę do szwindlu; upoważnił przytem zwierzchników instytucji do kiwania głowami i mówienia:

— Przykry wypadek, bardzo przykry!.. Nie dziwcie się, że musimy być surowymi i podejrzliwymi względem naszych urzędników... Ale stał się fakt!..

Zapewne, że głównym winowajcą jest tu młody człowiek, a dalej—ci, którzy go wychowywali i źle wychowali.

Zachodzi jednak kwestja: czy w tej sprawie zwierzchnicy nic sobie do wyrzucenia nie mają?

Gdyby jaki przemysłowiec do obsługi machiny parowej zamiast maszynisty wziął kucharkę, inni wołaliby:

— Co ty robisz?.. Kto babę od rądla stawia przy machinie?..

A on im na to:

— Wiem, co robię! Maszyniście płaciłem 600 rs. i był niekontent, kucharce płacę 100 rs. i jest zadowolona. Dziś oszczędzam 500 rs. rocznie i — dajcie mi spokój!

Gdyby zaś kucharka wysadziła machinę w powietrze, wnetby mu powiedziano:

— Masz oszczędności!.. płać teraz kilkanaście tysięcy rubli, jeżeliś nie wiedział, że do każdej roboty potrzeba ludzi *odpowiednich*.

Otóż sądzę, że ani kucharka przy lokomotywie, ani młody człowiek przy kasie — nie są *odpowiedniemi*; do lokomotywy trzeba maszynisty, a do kasy — człowieka dojrzałego.

Młodzieniec, choćby miał najlepszy „układ“ i serce, najlepszą protekcję, jest zawsze — zagadką. Dziś mieszka pod strychem, pali groszociągi, jada w taniej kuchni, ubiera się jak biedak i dobrze mu z tem. Ale kto zaręczy, że w ciągu paru lat ten sam człowiek będzie mógł żyć bez 20-groszowych cygar, wykwintnych mebli, ostryg i modnego pąsowego fraka ze złotemi guzikami?

Powtóre — jest on jak beczka prochu, którą byle gładsza kobiecina podpali. Chce żyć i używać, widok pieniędzy, za które „wszystko kupić można“, podsyca jego wyobraźnię. Raz bierze z cudzej kasy rubla i zwraca go, drugi raz dziesięć i zwraca, potem bierze sto, dwieście, tysiąc i mówi: jakoś to będzie, a w końcu—trzydzieści tysięcy i myśli: jeżeli wisieć, to za obie nogi!

Nareszcie umyka, wiedząc, że nikt po nim głowy sobie nie rozbije i że na całym świecie w jego wieku znaleźć można wesołych przyjaciół i ładne kobieciętą.

Facet dojrzały zaś ma już wyrobiony charakter. O nim wiemy: jaki tytuń palić musi „dla zdrowia“, jakiego potrzebuje lokalu i jaką sumę przegrywa po tysiąc punktów za grosz. Miejsce namiętności zajmują w nim nałogi, dla cudzych pieniędzy zobojętniał— „kobiety i wazony“ mało go interesują. On musi mieć swoją fajkę, szlafrok, stołek i cukiernię, w której ze starymi przyjaciołmi bajdurzy wiecznie jedne i te same historje.

Gdy potrzebuje pieniędzy, bierze je od znajomych, ale nie z kasy, bo to „parzy“. Sam wyraz „nadużycie“ przeraża go: lęka się bowiem stracić miejsce i w nędzy pogrążyć rodzinę. A przytem bardzo obchodzi go opinja ludzka, dobra sława.

Któż tedy odpowiedniejszy jest na kasjera: młodzik czy dojrzały?

Rozsądek mówi: dojrzały, ale ci, którzy potrzebują oficjalistów, mówią: młody. Młody mniej ma nałogów, nie posiada rodziny i kontentuje się mniejszą płacą, więc bierzmy go. Gdy na jednej posadzie oszczędzimy paręset rubli, na stu zbiorą się dziesiątki tysięcy. Górą więc młodzi!

Jak widzimy, jest to gospodarstwo intensywne, oparte na hodowli rasy, „młodymi urzędnikami“ zwanej. Mocno obawiam się, aby system ten nie zamienił się w inspekta, na których wyrastają szwindlery. Niekiedy bowiem oszczędność bywa utracjuszostwem, a a pozorna hojność — oszczędnością. Wiedzą o tem wszyscy, drogo ubezpieczający mienie swoje od ognia i gradu, choć krótkowidze wydatek podobny nazywają zbytkiem. Wie i p. Gułowski brązownik, wzór i chluba wszystkich brązowników, który dla czeladzi swej utworzył podręczną bibljoteczkę ze 180 tomów złożoną.

pamiątkowej budowy, nieszczęśliwej pamięci cesarza Maksymiljana, rozstrzelanego w Meksyku.

Arcyksiążę Karol Ludwik na wspomnienie brata rozczulił się do łez.

Po odczytaniu stosownego aktu wręczono arcyksięciu złoty medal wybity na pamiątkę szczęśliwego dokończenia monumentalnego dzieła, i złote klucze na aksamitnej poduszce.

Arcyksiążę w odpowiedzi wyraził podziękowanie monarchy wszystkim, którzy się do uświetnienia tej budowy przyczynili i oświadczył, iż w uznaniu zasług główniejszym kierownikom jej cesarz przeznaczył stosowne dekoracje.

Staraniem dostojnego protektora wydany został pamiętnik komitetu budowniczego, zawierający historję tej budowy i szczegółowe jej opisanie przez dra Maurycego Thausinga, profesora historji sztuki w uniwersytecie wiedeńskim.

Autor wielkie pochwały oddaje Ferstlowi za projekt świątyni wskrzeszający najczyściejszy gotyk w Austrji, w stylu rodzinnym francuzkim; podnosi też energję i zasługę budowniczego, który, wbrew fatalności ciążącej nad wszystkiemi większemi wieżami gotyckich tumów, wykończył je całkowicie wcześniej, niż główną nawę i chór, nie chcąc pozostawiać swojego dzieła późniejszym następcom.

W ten sposób jeszcze w r. 1868 obie wieże wystrzeliły już w górę zupełnie ukończone.

Koszta budowy wynosiły 4.035.516·08 $\frac{1}{4}$ guldenów austr.; pokryto je bądź to składkami publicznemi, bądź też subwencją gminy miejskiej, funduszów kościelnych etc., co razem przyniosło znacznie większy dochód nad rozchód, w kwocie 4,053.369·77 gul.

Sama gmina miejska przeznaczyła przeszło 300,000; połowę prawie ogólnej sumy zebrano drogą składek.

* * *

Szczegóły wspaniałego pochodu, który tyle przygotowań kosztował i na który tak ogromne fundusze przeznaczone zostały, podamy niżej.

Dziś nadmienimy tylko, że na wniosek komitetu urządzającego festyn, rada municypalna miasta Wiednia w dniu 14 stycznia r. b. postanowiła za zezwoleniem cesarza urządzić wspaniały pochód kostjumowy na uczczenie cesarskiej pary, w sposób o ile można najokazalszy przez wszystkie stany i zawody handlu, przemysłu i inteligencji.

Szkice kostjumów, chorągwi, odznak, wozów cechowych i grup dostarczył znakomity artysta malarz Hans Makart.

W pochodzie tym miało wziąć udział przeszło 10,000 osób.

Studentów wybierało się 1,200, gimnastyków 400, strzelców 350, członków rozmaitych deputacyj narodowych 2,500, kostjumowanych przedstawicieli pojedyńczych grup 2,200, myśliwych 500, wreszcie weteranów, strażaków ogniowych, śpiewaków 3,200, nie licząc pomniejszych instytucyj.

Od kilku dni odbywały się w Praterze, zkąd cały pochód miał wyruszyć, próby marszu, kostjumów, ugrupowania.

Dla ewentualnych naprawek sprowadzono rzemieślników i ustawiono warsztaty dla stolarzy, ślusarzy, kowali, tapicerów, krawców, szewców, rymarzy i t. d.

Dla dam biorących udział w pochodzie przygotowano garderoby w hotelu pod „złotym koniem“.

Widok miał być czarujący i malowniczy.

* * *

Wszystkie większe miasta przybrały się flagami i illuminowały przedwczoraj wieczorem.

Wiedeń przodował w tym względzie. Dekoracje domów, ulic i publicznych placów przewyższały wszystko, co dotychczas w tym zakresie uczyniono. Chorągwie i bandery, zwieszały się z dachów kilkupiętrowych domów do samej ziemi.

Frontony kamienic pokryto festonami, girlandami i bukietami z żywych kwiatów; każda wystawa sklepowa, każde niemal okno mieszkalne przedstawiało coś podziwienia godnego.

W teatrach urządzono świetne widowiska.

Rossi w *Ringtheater* wystąpił tego wieczora poraz pierwszy, jako Otello; wczoraj miał grać Keana.

Arystokracja urządziła składane przedstawienie amatorskie; obok najznakomitszych dam wielkiego świata i książąt dworu przyjęło jednocześnie udział kilku artystów sceny rządowej. +

Co się robi w sprawie instytucji przezorności dla robotników m. Warszawy?

— ‖ — Niedawno jeszcze zaznaczyliśmy, że sprawa instytucji przezorności dla naszych robotników utknęła na mieliźnie...

Wskazaliśmy wówczas właściwy stan rzeczy i odzywaliśmy się o jak najśpieszniejsze załatwienie, a przynajmniej posunięcie naprzód kwestji.

Głos nasz, który szerokiem odbił się echem w szpaltach koleżeńskich organów prasy, nie przeszedł bez rezultatów.

Oto widzimy, ze znów zaczęto się obecnie w sprawie tej krzątać.

Inicjatywę podjęło kilku z tutejszych pp. fabrykantów.

Pragnęli oni pierwotnie, jako przedstawiciele komitetu do dziś dnia prawnie istniejącego, zebrać liczniejsze grono właścicieli fabryk i zakładów w Warszawie, w celu ostatecznego przedyskutowania i rozpatrzenia projektu.

Myśl ta jednak upadła, a to ze względu, że i tak poprzednio aż nazbyt szerokie w tym przedmiocie prowadzono dyskusje i że, jak się przekonano, rozprawy owe nie prowadziły do żadnego rezultatu.

W gronie tedy kilku ludzi dobrej woli, mających szczerze na sercu dobro swych robotników, powstała nowa myśl, którą pomimo wszystko nazwać musimy szczęśliwą.

Oto postanowili oni bez nowych dyskusji, bez odwoływania się do ogółu fabrykantów i zbytecznych przewłóczeń drogą teoretycznych rozpraw, lecz opierając się na poprzedniem wyjaśnieniu kwestyj, wprowadzić rzecz — w czyn.

W tym celu zamierzają założyć, obok istniejących już w ich fabrykach krankkas i kas pożyczkowych, *ogólną kasę emerytalną* dla swych robotników.

Fakt to niezmiernie ważny, tem bardziej, że założyciele taką dadzą organizację kasie, ażeby, gdy okaże się jej pożytek, mogli do niej przystąpić wszyscy inni fabrykanci.

Na to właśnie obliczone jest owo początkowanie, a nadzieja inicjatorów zapewne nie omyli.

Panowie ci — w liczbie siedmiu — zamierzyli też jednocześnie z opracowaniem statutów kasy, nad którem obecnie pracują, dać materjalne podstawy kasie i w tym celu składają dobrowolne *wpisowe* w sumie *10,000 rubli*.

Co do szczegółów i praktyczności ustawy projektowanej kasy emerytalnej to, pomijając już, że opracowywana ona jest przez ludzi znających przedmiot praktycznie, opierać się będzie w znacznej części na wydanej przez jedną z partji brosurze, która zawiera systematyczny i starannie obrobiony projekt ogólnej instytucji przezorności dla robotników i rzemieślników.

Prócz tego po rozpatrzeniu projektu ustawy przez siedmiu założycieli, zostanie on ogłoszony publicznie, poczem natychmiast oddany będzie pod zatwierdzenie władz.

Obecnie statuta projektu są układane.

W ogólnym zarysie przedstawiać się one będą zapewne jak następuje:

Fundusze kasy pochodzą:

a) z dobrowolnego (nieokreślonej wysokości) wpisowego założycieli, którymi są właściciele fabryk;

b) z pewnego procentu od ogólnej sumy wypłat robotnikom (prawdopodobnie około 1%) składanego przez fabrykanta;

c) z przewyżki, jaka tworzy się zwykle w krankasach i która stanowi własność nie robotników, lecz fabryki;

d) z kar za przewinienia płaconych przez robotników;

e) z ofiar i zapisów — i

d) z procentów od funduszów powyższych — o ile nie będą one zużytkowywane na pensje emerytalne.

Widzimy więc, że zasadniczo wszelkie fundusze kasy emerytalnej są własnością fabrykantów, gdyby więc nawet—przypuszczamy ewentualność najgorszą, niemożliwą zupełnie—rzecz była tylko eksperymentem mogącym się nie udać, eksperyment ów przyniósłby szkodę jedynie im samym.

Zresztą nierozstrzygniętą jest jeszcze kwestja, czy i robotnicy mają coś płacić na rzecz kasy emerytalnej, sądzilibyśmy jednak, że drobna opłata, jaką można ściągać od robotników, niewieleby przyniosła pożytku kasie, natomiast zaś mogłaby jej znaczną przyczynić szkodę,—a to w ten sposób, że przy podobnym obrocie rzeczy trudnoby było przeprowadzić obowiązkowe uczestnictwo w kasie, pozostawienie zaś dowolności co do uczestnictwa mogłoby, przy znanem niedbalstwie naszych robotników, zachwiać zupełnie jej podstawy, kiedy tymczasem, jeżeli kasa utworzona będzie wyłącznie z funduszów pracodawców,

---

Żyjemy w czasach, w których nieznani apostołowie rekomendują masom potworne ideały i—masy, jeżeli nie słuchają ich, to przynajmniej odpowiadać nie umieją. Z gruntu uczciwy, ale nieukształcony robotnik, zasypany gradem sofizmatów, nie potrafi z nich wybnąć i oszołomiony, gotów w końcu uwierzyć w to, że złe jest dobrem, a zbrodnia cnotą. Co mu pomoże jego wiara i jego instynkta, jeżeli ktoś obudzi w nim strunę namiętności, a rozum nie ostrzeże, iż dźwięk tej struny jest fałszywy, że wytworzyć może tylko zamęt stosunków i długie pasma nieszczęść?

Krytyczne myślenie, pewien obszar wiedzy stały się dziś potrzebą i obowiązkiem wszystkich klas. Dlatego pragnąć należy, aby najuboższy człowiek umiał czytać, dlatego bibljoteczka p. Gułowskiego jest faktem doniosłości społecznej.

Nie będziemy zachęcali fabrykantów i majstrów, aby każdy z nich wedle możności dbał o dostarczenie umysłowego pokarmu dla swej czeladzi. Jedni z nich sami potrzebę tego rozumieją, na przekonywanie zaś innych szkoda czasu. Pragnęlibyśmy jednak poświęcić kilka słów jakości owych bibljotek.

Dotychczas jeżeli je kto formuje, robi to bez przewodniej myśli, na chybi trafi; kupuje się książkę byle tanią, nie pytając jaki z niej pożytek?

Trudno wymagać od majstra czy fabrykanta, aby był filozofem i układał dla czeladzi system czytelnictwa, zrobić to powinni księgarze (naturalnie przy pomocy ludzi światłych) i — utworzyć pewne „komplety dzieł“.

Komplet taki, że wspomnę o nim nawiasowo, powinien składać się z kilku czy kilkunastu wesołych powieści i ładnych utworów poetycznych, a nadto z książek popularno-naukowych, któreby czytelnikowi objaśniły świat i życie.

Wejść więc tam muszą: fizyka, chemja, mineralogja, botanika, zoologja, astronomja, jeografja, historja, hygiena, prawo i ekonomja, tudzież dzieła fachowe, specjalnie przeznaczone na użytek tego lub owego rzemiosła.

Komplet taki, wybrany niekoniecznie zpośród wydawnictw najnowszych, musi być tani; księgarzy znowu taniość nie powinna zniechęcać, wiadomo bowiem, że każdy z nich posiada mnóstwo książek niekiedy dobrych, które z powodu małego odbytu sprzedaje na makulaturę.

Wybór dzieł robić należy umiejętnie i tym z nich dawać pierwszeństwo, które przedstawiają swój przedmiot nie uczenie, lecz — po ludzku. *Nasz brat*, jeżeli weźmie naprzykład ekonomję do ręki i znajdzie w niej rozdziały: o produkcji i konsumcji, podaży i popycie, o wolności handlu i systemie produkcyjnym, rzuci książkę pod stół aż z niej trociny polecą. Ale dobrze zrozumie następującą bardzo starą powiastkę.

Kochany bracie!

Jednego dnia nasz brat Bonifacy (wiesz, ten od szewca), widząc, że zarabia tylko 10 złotych na dzień i mieszka pod strychem, umyślił sobie los poprawić.

Umyśliwszy sobie los poprawić, rzucił kopyto pod stołek, włożył surdut z aksamitnym kołnierzem i poszedł—do pana Kronenberga.

Poszedłszy tam, ukłonił się panu Kronenbergowi, pan Kronenberg ukłonił się jemu i—pyta:

— A co powiesz bracie?

— Powiem niewiele—mówi Bonifacy — ale tak, że nam wszystkim będzie lepiej na świecie!

— Ach! bracie!—mówi na to pan Kronenberg—gadaj, tylko prędko, bo i jabym chciał żeby mi było lepiej.

Bonifacemu aż oczy na wierzch wylazły, że taki magnat chce żyć lepiej na świecie, ale — nie tracąc fantazji—plunął przed siebie i mówi:

— Wiesz pan co?

— Nie wiem nic, jak cię kocham!

— A widzisz pan! Otóż ja wymyśliłem tak: żebyś się pan ze mną koleją nadwiślańską podzielił, teraz równość!

— Jakże — pyta p. Kronenberg, — to tylko z tobą bracie mam się dzielić, czy też ze wszystkimi szewcami?

— Gdzie zaś! —mówi Bonifacy—ja przecie nie jestem chytry; podziel się pan ze wszystkimi co tu w kraju mieszkają. Teraz równość!

— A iluż was jest?

— Niby z babami sześć miljonów, a nie można ich opuszczać bo teraz równość.

Wysłuchawszy p. Kronenberg zawołał najtęższego rachmistrza i mówi:

— Podziel no pan kolej nadwiślańską na sześć miljonów części, bo tu Bonifacy przyszedł po swój dział.

— A jużci że tak!—mówi Bonifacy i kłania się rachmistrzowi.—Przyszedłem po swoją część, bo teraz równość. Ile to tam wypadnie?

Rachmistrz porachował z góry na dół i z dołu do góry i rzekł:

— Dostaniesz mój bracie trzy łokcie szyny, jeden podkład, deskę z wagonu i taki kawałek lokomotywy jak podeszwa.

eo ipso, nie potrzebując w tym celu czynić nakładów, każdy robotnik będzie do niej należał.

Wprawdzie w tym razie fundusze kasy będą mniejsze i mniej będzie ona mogła robić dobrego, lecz może ona sobie na przyszłość, gdy poczucie przezorności silniej się w robotnikach ugruntuje, pozostawić możność wprowadzenia składki i od robotników; zresztą sami oni widząc błogie rezultaty działalności instytucji, chętnie się na to zgodzą.

Co do sposobu działalności kasy emerytalnej, funkcjonować ona zacznie dopiero po kilku latach, gdy fundusze obecnie zebrane drogą procentowania znacznie się zwiększą; założyciele przypuszczają, że fundusze przez nich samych składane, po latach pięciu dojdą do 80,000 — 100,000 rubli.

Pensje emerytalne prawdopodobnie udzielane będą bez uwzględnienia wysokości poprzednich zarobków robotników, z zastosowaniem jednak do ich potrzeb i stosunków rodzinnych; podług tej normy będą trzy rodzaje emerytur: po rs. 150, 100 i 50.

Emerytury udzielane będą: *a*) kalekom; *b*) uległym nieszczęściu wskutek wypadków; *c*) starcom ze starganemi siłami—i *d*) wdowom i sierotom uczestników zmarłych wskutek wypadków w fabryce.

Do czasu wzmożenia się funduszów, wdowom i sierotom zmarłych zwykłą śmiercią robotników emerytury nie będą udzielane, gdy jednak fundusze kasy się zwiększą, zamierzono i tę pozycję wprowadzić do budżetu wydatków kasy.

Na tę ostatnią innowację, oraz na zwiększenie rozmiarów pensyj emerytalnych wpłynąć może, zdaniem naszem, rozwój przezorności śród samych rzemieślników, którzy zechcą może z czasem sami powiększać wkładami swemi fundusze instytucji.

Tyle o tym szlachetnym projekcie, który nad wszystkiemi innemi ma tę niezaprzeczoną wyższość, że *bezwarunkowo i najśpieszniej* w czyn wprowadzony zostanie i że około siedmiu pierwotnych założycieli ugrupować bezwątpienia zdoła i wszystkich innych dobrze myślących fabrykantów naszych.

Sama zresztą instytucja z czasem zakres swój szerzej rozwinąć będzie mogła.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyższy rozkaz, na mocy którego do art. 277 *ustawy wojsk. karnej* z roku 1875, wyliczającego przypadki niepoczytalności, w razie zadania śmierci lub ran przez wojskowych, dołączono jeden jeszcze (7) punkt, zapewniający niepoczytalność w wypadku, gdy śmierć lub rana zadane zostały skutkiem użycia broni przez wojsko powołane do spółdziałania władzom cywilnym przy pełnieniu przez nie właściwych obowiązków.

= W ministerjum komunikacji rozpatrywaną jest obecnie sprawa w przedmiocie ułożenia ogólnej na wszystkich drogach żelaznych taryfy dla przedmiotów pierwszych potrzeb.

= Gazety rosyjskie donoszą, że podobno w ministerjum sprawiedliwości rozpatrywane są projekta zmian w procedurze oraz między innemi przeniesienia niektórych spraw z pod juryzdykcji sądów okręgowych do sądów pokoju.

= Specjalne inspekcje dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-bydgoskiej, warszawsko - wiedeńskiej, terespolskiej, łódzkiej i części petersburskiej połączone zostały w jedną ogólną inspekcję. Inspektorem mianowany został p. Rydzewski, pomocnikami zaś jego pp. Bartenow, Chodorowski, Golicyński, Lestuszewski, Sobolewski i Wurcel. Wskutej tej reformy spadło z urzędu kilku urzędników.

= Profesor nadzwyczajny warszawskiego uniwersytetu, p. Jakowlew, w celach naukowych wysłany zostanie przez ministerjum do południowych gubernij Cesarstwa na sześć miesięcy.

= Przygotowania do spisu ludności naszego miasta postępują; obecnie znowu nakazane zostało sprawdzenie ksiąg meldunkowych cyrkułowych z takiemiż księgami u właścicieli domów się znajdującemi.

= Filje pocztowe mają być otworzone podobno na początek w dwóch miejscach: na ul. Chłodnej i Franciszkańskiej; magistrat zobowiązał się do asygnowania na ten cel po 1500 rs. rocznie.

= W ciągu tygodnia od 6 do 12 kwietnia r. b. wzrost ludności m. Warszawy streszcza się w następujących cyfrach: Urodziło się 103 (płci mezkiej 53, żeńskiej 50). Mniej o 43 jak w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie z nieprawego łoża 8 (chłopców 4, dziewcząt 4). Co do religji: prawosławnej 4, rzymsko-katolickiej 74, ewangielicko-augsburskiej 9, ewangiel.-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 15. Zmarło zaś 123 (mniej o 34 jak w tygodniu poprzednim). Mężczyzn 76, kobiet 47. Główne choroby które spowodowały śmierć były: ospa (1), tyfus (3), krup (3), koklusz (2), apopleksja (2), zapalenie oskrzeli i płuc (16), suchoty płuc (26), nieżyt kiszek (13), rak (1), przymiot (4), choroby organiczne serca (3). W ogóle śmiertelność w żadnym z cyrkułów nie przybierała większych rozmiarów; największa cyfra zmarłych w cyrkule I/XI, stanowiła 19 osób, w innych 12, 11 a nawet 5 osób. W tymże czasie zawarto małżeństw 4; w kościele katolickim 1, wyznania mojżeszowego 3. W tymże tygodniu w roku zeszłym zawarto związków małżeńskich 12.

= W ciągu tygodnia od 6 do 12 kwietnia r. b. na targu prazkim było w sprzedaży wołów stepowych 1,018; z tych zakupili rzeźnicy warszawscy 883, prowincja 135, bydła miejscowego w zupełności nie dostawiono. Przypędzono też wieprzów 650 (z tych sprzedano na prowincję 150), cieląt 1,730. Przewieziono przez rogatki różnego mięsiwa 2,395 pudów. W ogóle targ prazki w ciągu sprawozdawczego tygodnia mało był ożywionym.

= Na jednem z ostatnich posiedzeń wydziałów sądu okregowego warszawskiego postanowionem zostało, ażeby dla wykonania przepisu § 67 kodeksu handlowego, nakazującego wywieszenie w gmachu sądu okręgowego i handlowego wypisu umowy przedślubnej, zawartej pomiędzy małżonkami, z których jedno należy do klasy handlującej, notarjusze przesyłali rzeczone wypisy prezesom sądu okręgowego przy właściwem zawiadomieniu. Za dowód wykonania pomienionego przepisu służyć ma dla tych notarjuszów, którzy mają swe kancelarje w Warszawie, pokwitowanie registratora w księdze korespondencyjnej, a dla notarjuszów prowincjonalnych — kwity pocztowe. Przesłany wypis związku wisieć ma w przedsionku sądowym przez rok cały.

= Doktor Joachim Rappaport ofiarował warszawskiemu Towarzystwu lekarskiemu bibliotekę, złożoną z 300 dzieł medycznych w 500 przeszło tomach. W bibljotece tej znajduje się wiele cennych zabytków bibljograficznych. Sędziwy lekarz opuszcza miasto nasze, zamierzając spędzić resztę życia przy rodzinie w Wiedniu.

= W znanej sprawie o obelgę, wyrządzoną kobiecie w omnibusie kolejowym przez pewnego młodzieńca, skazany podał skargę kasacyjną do senatu w Petersburgu, co wstrzymało wykonanie wyroku.

= Wczoraj rozpoczęto roboty w celu zastąpienia trotuaru ze śliskich i niedogodnych flizów na Krakowskiem-Przedmieściu (około króla Zygmunta), na chodnik asfaltowy; będzie to dogodność dla okolicznych mieszkańców.

= Gimnazjum piąte mezkie, mieszczące się w jednym z domów na ulicy Zielnej, prawdopodobnie z początkiem roku przyszłego przeniesione zostanie do innego miejsca.

= Pani Korwin Kossakowska wystąpiła wczoraj w „Fauście“ Gounod'a jako Małgorzata.

Z przykrością zaznaczyć musimy, że pierwszy ten występ artystki, jako stałej na naszej scenie primadonny, nie ziścił naszych nadziei.

Małgorzata wczorajsza była blada, pozbawiona wszelkiego lirycznego pierwiastku, wszelkiej dramatycznej siły; jedna z najwdzięczniejszych dla śpiewaczek partyj stała się bezbarwną.

Faktu tego nie umiemy sobie wytłómaczyć: pani Kossakowska śpiewała po włosku, z czego wnosićby należało, że dawniej, za granicą studjowała rolę Małgorzaty; z drugiej znów strony, częste pomyłki, wychodzenie z taktu, nasłuchiwanie tonów poddawanych przez dyrektora na fortepianie dowodziło jakby zupełnego nieprzygotowania.

Pani Kossakowska okazywała w „Łucji“ wprawę w koloraturze; tymczasem ślady tej wprawy znikły w arji z brylantami; pani Kossakowska zdawała się posiadać zasoby wokalne dostateczne do lirycznych partyj; tymczasem wczoraj zauważyliśmy taki brak głosu, że w niektórych ustępach, np. we frazesach śpiewanych w oknie, śpiewu zupełnie słychać nie było.

Wreszcie, zdolność aktorska pani Kossakowskiej nie wyzyskała wcale tak wdzięcznego pola, jak scena przy śmierci Walentyna i scena kościelna.

Wobec takich niezrozumiałych sprzeczności jedna

— Fiu! — mówi Bonifacy. — Strasznie coś mało... A możebyśmy kolej nadwiślańską tylko między szewców podzielili?..

— Dajże spokój — mówi p. Kronenberg — przecie teraz równość.

— Prawda!—mówi Bonifacy—a tymczasem przynoszą mu trzy łokcie szyny, jeden podkład, deskę z wagonu i taki kawałek lokomotywy jak podeszew.

— Każcie choć szwajcarowi waszemu, żeby za mną odniósł, bo sam nie wydołam—mówi Bonifacy.

Jeszcze nie skończył, a szwajcar—pęc go w ucho!

— A ty chłystku!—mówi.—Nie wiesz, że teraz równość i że ja swoją część kolei nadwiślańskiej wolę zabrać, nie zaś tobie usługiwać?..

Na takie słowo zrobiło się Bonifacemu markotnie; wyszedł biedak z żelazem i drzewem na ulicę i woła posłańca:

— Pomóż bracie odnieść mi te graty na Pociejów?

— A dasz pół rubla?

— Za co pół rubla?

— Za to, że wszyscy tak płacą za odniesienie szyn i podkładów, bo każdy je ma, a nikt dźwigać nie chce.

Trudna rada! obiecał Bonifacy posłańcowi pół rubla i rwą na Pociejów. Ledwie doszli, a żydy w krzyk:

— Co te gałgany znoszą nam tyle żelaztwa? kupiliśmy już sto tysięcy szyn kolei nadwiślańskiej po dysce, ale że całe podwórze zawalone, więc żadnej nie weźmiemy nawet darmo!

Bonifacy osłupiał.

— Gdzie teraz nieść? pyta—go posłaniec.

— A rzuć te graciska na—ulicę! mówi Bonifacy— djabli mi po nich, kiedy ani grosza nie dają!..

— No, a pół rubla mnie za drogę?

— Zkądże ci wezmę?..

— Oszuście ty jakiś!—wrzasnął posłaniec i tak przeżegnał Bonifacego deską po grzbiecie, aż się biedak zatoczył.

Ale już Bonifacy nie kłóci się, tylko umyka, prosto do domu, na swój stryszek. Wchodzi do izby, patrzy,—pełno ludzi. Jest i pan Kronenberg i rachmistrz i wszyscy urzędnicy z kolei. Aż ciasno.

— Wyjdźta no — mówi Bonifacy do swoich gości — bo chcę siąść do roboty!

— Zwarjował? — krzyknęli goście — przecie to nasz warsztat.

— Co?!..

— Juźci tak — wtrąciła Bonifacowa—tyś się z nimi podzielił koleją, a oni z tobą warsztatem i żoną.

— Gwałtu! — woła Bonifacy.—Rozbójstwo!..

Byli tam sami ludzie ambitni, więc obrazili się o „rozbójstwo“ i — niewiele gadając, zepchnęli Bonifacego ze strychu na dół, aż się nogami nakrył.

Okrutnie sponiewierany nieborak, kulejący, zamroczony, idzie do apteki i mówi:

— Zróbcie mi co, bo mnie krzyż dolega i obie nogi, a także pali mnie we środku.

— Zaraz! — mówi aptekarz.

Potem wziął parę kropel wody różanej, trochę cukru, szarej maści, oleju rycinowego, opium, karbolu, emetyku, perskiego proszku, pomady topolowej, słowem — każdego leku po odrobinie, zmieszał razem i dał mu.

— Bój się pan Boga! — mówi Bonifacy — nacóżeś mi tyle lekarstw zrobił od razu?

— To trudno! każde musi wejść, bo teraz równość.

— No... na smarowanie, to się może i przyda, ale dajcież mi co do środka.

— Bierz to samo — mówi aptekarz — bo teraz grzbiet i gęba to jedno!

Biedny Bonifacy westchnął, ale wysmarował się i połknął miksturę z szarej maści, perskiego proszku, emetyku, oleju rycinowego i pomady topolowej. Powiadam wam, jak go nie znudzi... o mało duszy nie wyzionął.

— Co to — pytają ludzie — cholerę masz?

— Gdzie zaś — mówi Bonifacy — to tak mię równy podział dystyluje!

Nareszcie wyzdrowiał i zachciał jeść. Do warsztatu nie było już po co wracać, bo się nim podzielili urzędnicy kolei. Chodził więc po mieście i żebrał.

Aż jeden pan mówi mu:

— Po co żebrzesz? nie wolałbyś lepiej zostać pastuchem? Jest u mnie miejsce na folwarku pod Kowlem, będziesz miał przynajmniej co jeść.

— A jakże ja się tam dostanę? — pyta Bonifacy.

— Dawniej — mówi pan — póki była kolej, jechało się dwanaście godzin, ale dziś, gdyśmy się koleją podzielili, trzeba iść piechotą ze dwa tygodnie...

Takim sposobem stracił Bonifacy warsztat, żonę i i zdrowie, a gdy z rozpaczy chciał wyjechać na wieś,—nie miał czem. Nie pozostało mu już nic więcej, tylko—albo powiesić się, albo umierać z głodu na bruku. A przecież — chciał on wszystkich ludzi wedle jednakowej miary uszczęśliwić!

Z bajki tej bierzmy ach! kochani bracia, naukę, że: cudze nie grzeje.

O czem wiedzieli jeszcze ojcowie nasi mówiąc:

Nie pożądaj cudzego,
Nie dawaj swego.

Bolesław Prus.

tylko okoliczność przypuścić możemy: niedyspozycję artystki.

Radzibyśmy, aby taki był powód wczorajszego niepowodzenia; w przeciwnym razie trudno byłoby oznaczyć, jaki na przyszłość będzie repertuar pani Kossakowskiej.

= **80 urodzin dziennie!** czyli 560 w przeciągu jednego tygodnia.

Tak obfitym był tydzień między 13 a 19 kwietnia r. b. w Warszawie.

Zwykle bywa tylko sto kilkadziesiąt, a w tygodniu poprzednim było zaledwie 103 urodzin.

= Niebo znów się rozpłakało!

Ani rusz doczekać się pogody...

Na pociechę niech starczy, iż w całej prawie środkowej Europie horyzont jest zachmurzony.

= Zapytanie!

Guwerner przy wykładzie jeometrji do swego ucznia:

— Objaśniwszy to twierdzenie jeometryczne, przystąpię teraz do dowiedzenia takowego.

Uczeń chwytając żywo za rękę guwernera:

— Niema potrzeby!... niech mi pan tylko *da słowo* na to, że twierdzenie jest rzetelne, a ja panu uwierzę, bez żadnego z pańskiej strony dowodzenia.

= **Wypadki.**

* Nagła śmierć.

Wczoraj około godziny 2-ej po południu kupiec Izrael T. w swoim własnym sklepie, przy ulicy Skórzanej pod nr 6, nagle zachorował i około 10 wieczorem ducha wyzionął.

Przyczyną śmierci — apopleksja.

* Małoletnia złodziejka.

Na Nowym-Świecie pod nr 23. u krawca Tomasza S. służąca 15-letnia Antonina N. skradła portmonetkę, w której znajdowało się rs. 200.

Sprawczynię schwytano.

* Co może bieda!

Wyrobnica Rozalja Bayerowa mieszka na Nowolipkach.

Jest to staruszka, mająca lat 70.

Mimo wieku, kobieta ta usługuje jako „przychodnia“ na ulicy Nowogrodzkiej, na drugim końcu miasta!

Usługuje ona tam komuś mieszkającemu na poddaszu!..

Wczoraj z owego poddasza schodząc, spadła z wysokości 10 schodów i potłukła silnie głowę i piersi.

Siła jednak nędzy podniosła ją z ziemi i poprowadziła piechotą do domu na Nowolipki!

* W... pończoszce!

Wczoraj po południu w ogrodzie Krasińskich robotnik najemnik znalazł... pończoszkę, zawiązaną na węzeł, w której znajdowały się różne kosztowności, jakoto pierścienie, kolce złote i bransoleta.

Znalazcę... odprowadzono do cyrkułu.

— Odezwa do ludzi uczciwych! Biedny urzędnik, chodząc w wielką sobotę po grobach, zgubił wieczorem pomiędzy 5-tą a 6-tą godziną pugilares, w którym znajdowało się: 10 sztuk pięcio-rublowych banknotów, 3 sztuki trzy-rublowe, 18 jedno-rublowych, wszystkie zupełnie nowe, oraz bilet pożyczkowy na 25 rubli. Szlachetny znalazca, ze względu na niezamożność poszkodowanego, którego utracone pieniądze były dwuletnią oszczędnością, zechce takowe zwrócić do redakcji *Kurjera Warszawskiego*, gdzie w razie żądania otrzyma, jako nagrodę, piątą część zgubionej kwoty.

— Są do nabycia dającemu więcej: u księgarza B. Casiusa przy ulicy Miodowej, wielki srebrny numizmat i u jubilera Wabińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu złoty brelok. Za pierwszy pan P. postąpił rs sześć, za drugi pan O. rs. trzy kop. pięćdziesiąt. — Kto da więcej?

— W nocy z dnia 9 (21) kwietnia woda w rzece Moskwie (pod Moskwą) silnie poczęła przybywać i nietylko wystąpiła z brzegów, lecz nawat zalała pobrzeża z przyległemi do nich ulicami i zaułkami. Od godziny drugiej rano poczęły płynąć masy drzewa budulcowego i drew, porwane prądem z nadbrzeżnych składów drzewa. Tymczasem woda wciąż przybywała i około południa dosięgła wysokości barjer na bulwarach i stanęła na równi z wysokiemi łyżwami mostów Kamiennego i Zamoskworieckiego. Most Usteński podniósł się na kilka cali, a Czugunny, po zrewidowaniu przez inżenierów, został zamknięty dla przechodniów i przejeżdżających. Plac Bołotny na kilka stóp pokrył się wodą. Przedstawiał on obszerne jezioro, którym woda płynęła z potężną siłą. Wszystkie sklepy i składy na placu były zatopione, a po Jakimance (ulica) jeżdżono łódką. Około mostu Czugunny zatopiony został wielki skład wódek, z mnóstwem beczek pełnych spirytusu. Woda w domach na całej linji rzeki Moskwy i kanału Obwodowego, który również wylał, dosięgała okien dolnego piętra; w niektórych zaś miejscowościach niżej położonych, dochodziła i wyżej. Przy małym moście Kamiennym na kanale Obwodowym utworzył się olbrzymi zator z budulcu, drew, belek i desek; niebezpieczeństwo grozi ztąd dla mostu. Około morskiego oddziału b. wystawy politechnicznej woda szaleje i wre. Głębokość wody dochodziła w niektórych miejscowościach do czterech arszynów. Fabryka cukru p. Ejn. została zatopiona, a kilka beczek cukru woda uniosła. Wiele płotów jest połamanych, wylew zniszczył kilka szop i komórek; narożnik murowanego domu Markowa został oderwany i uniesiony przez wodę. Mieszkańcy żelaznych domów Dragomiłowa poprzedostawali się po większej części na strychy. W oberżach w obrębie zalanej przestrzeni się znajdujących, konie stały w stajniach w wodzie po karki; nie można ich było ztamtąd wyprowadzić. Było też kilka wypadków. Stepanow, właściciel domu wraz z 17-letnim swym krewnym, utonęli w piwnicy. W dniu zaś 22 łódką przejeżdżało ośm osób około rozwalonego domu Markowa. Łódź przewróciła się, na szczęście tonącym pośpieszono z pomocą i zdołano uratować sześciu z pomiędzy nich, z których jeden trafem zawisł na rynnie. Dwóch zginęło wskutek utonięcia.

Nekrologja.

† Z powodu, iż w sam dzień rocznicy urodzin nieodżałowanej ś. p. jeneralnego sztabu jenerał-lejtenanta Kaliksta **Witkowskiego,** b. prezydenta m. Warszawy, przypada pierwszorzędne uroczyste święto galowe, przeto nabożeństwo żałobne zostaje przyśpieszone, to jest w nadchodzący poniedziałek dnia 28 b. m., na które to nabożeństwo za spokój duszy nieboszczyka w dozgonnym żalu pozostała wdowa z córkami, synem i zięciem zaprasza krewnych, kolegów ś. p. swojego męża, przyjaciół i znajomych na godzinę **11-tą** przed południem, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a po nabożeństwie na kondukt żałobny przy grobie na Powązkach.

† Pojutrze, to jest w poniedziałek, dnia 28 b. m., jako w 5 rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Zdziechowskich **Madalińskiej,** odprawiać się będzie wotywa za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza życzliwych. —7905—

† Dnia 28 b. m., to jest w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. jenerałowej Emilji z Kożuchowskich **Sierzputowskiej,** odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej.

† W poniedziałek, dnia 28 kwietnia, jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Marji **Pajkowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8187—

† W poniedziałek, 28 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. jenerałowej Leopoldyny **Lachnickiej.** 2—8024—

† Jutro, to jest dnia 27 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburskim modlitwa dziękczynna, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wilhelma **Köhlera,** b. obywatela, na którą pozostały ojciec, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8195—

† W niedzielę, dnia 27 b. m., jako w 5-tą bolesną rocznicę zgonu ś. p. matki mojej Magdaleny z Jorgów **Bokhan,** odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburskim, o godzinie **11-tej** zrana, pośmiertne wspomnienie wraz z modlitwą, na którą pozostały jedyny syn zaprasza familję i znajomych.

† Ś. p. Józef **Białkowski,** b. obywatel gubernji wołyńskiej, przeżywszy lat 61, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 24 b. m. i r. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 27 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **5-tej** po południu, z kościoła dolnego św. Krzyża, na cmentarz powązkowski, na które w imieniu nieobecnych syna i córki zaprasza się przyjaciół i kolegów zmarłego. —8202—

† Ś. p. Florentyna z Jeżewskich Leszczyc **Sumińska,** wdowa po b. pułkowniku b. wojsk polskich, w dniu dzisiejszym przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, czas oznaczony będzie w klepsydrach. —8206—

† Ś. p. Edward **Gotlob Schosneich,** obywatel i majster młynarski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 25 kwietnia r. b. życie zakończył, w wieku lat 47. W nieutulonym smutku pozostała żona wraz z sześciorgiem dzieci zapraszają familję, krewnych, przyjaciół i znajomych na pochowanie zwłok w dniu 27 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **5 i pół** po południu, z kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego na tymże cmentarzu odbyć się mające. —8124—

† Wielebnemu Jks. pastorowi Otto i wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział dnia 20 b. m. w odprowadzeniu zwłok ś. p. męża mego na miejsce wiecznego spoczynku, składa najserdeczniejsze podziękowanie. *K. Tock z dziećmi.* 8189

— Zarząd głównego domu schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie zawiadamia, że w niedzielę, dnia 27 kwietnia r. b., jako w 4-tą oktawę zgonu b. p. Stanisława **Brüner,** niegdy członka b. rady opiekuńczej domu schronienia starozakonnych, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu, o godzinie 1-ej po południu, nabożeństwo żałobne, na które zarząd zakładu zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyka.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 24-go kwietnia.— Pasdeloup na ostatnim swym zimowym koncercie odegrał cały pierwszy akt opery Wagnera „Lohengrin“; nieliczne sykania przygłuszone zostały ogólnemi oklaskami.

× **Paryż** 24-go kwietnia.— Hr. Moncel, członek akademji naukowej, zaczął wydawać *Lumière électrique*, dziennik poświęcony interesom oświetlenia elektrycznego.

× **Rouen** 24-go kwietnia. — Spalił się tu teatr Alcazar. Pożar w przeciągu godziny strawił budynek. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkody przeszło 200,000 franków.

× **Londyn** 24-go kwietnia. — Z rozkazu ministra wojny, minimalna wysokość rekrutów obniżoną została na 5 stóp 5 cali.

× **Londyn** 24-go kwietnia. — Z urzędowych danych okazuje się. iż przywóz wina zagranicznego do Wielkiej Brytanji z 8,195.513 galonów w 1859 podskoczył na 21,682,386 galonów w 1873, następnie jednak zaczął się zmniejszać; w roku 1875 wynosił 18,429 305, a w 1878 tylko 16,452.538 galonów.

× **Medjolan** 24-go kwietnia.—*Sole* dowiaduje się, iż znany włoski podróżnik Marchese Antinori został zamordowany w pobliżu miasta Ankober w południowej Abissynji.

× **Berlin** 24-go kwietnia. — Jeneralna intendentura królewskiego teatru wypłaciła autorom w pierwszym kwartale r. b. 16,400 marek tantjemy.

× **Berlin** 24-go kwietnia.—Cesarz Wilhelm ma już wkrótce wyjechać z Wiesbadenu i być obecnym na wielkich manewrach wojskowych pod Gross Görschau.

× **Berlin** 24-go kwietnia.—Feldmarszałek Manteuffel żąda 180-tysięcznej marek pensji rocznej za objęcie urzędu namiestnika Alzacji i Lotaryngji; rozpoczęto z nim układy.

× **Wiedeń** 24-go kwietnia.—Na ostatni bal dworski wydano 3.500 zaproszeń.

× **Wiedeń** 24-go kwietnia. — Liczba skazańców uwolnionych w całej monarchji z powodu jubileuszu pary cesarskiej przenosi 600 osób.

× **Wiedeń** 24-go kwietnia. — Z okazji srebrnego wesela pary cesarskiej będzie wybita pamiątkowa moneta srebrna, mająca w Austrji wartość dwóch guldenów. Na jednej stronie zostaną umieszczone głowy obojga cesarstwa. Na odwrotnej stronie znajdować się będzie figura mitologiczna „Fortuna regia.“ Po obydwu stronach stosowne napisy objaśnią znaczenie historyczne monety.

× **Petersburg** 24-go kwietnia. — W ubiegłym miesiącu, według danych urzędowych, było w całem państwie 1660 pożarów, które wyrządziły strat za 1,727,169 rs Największa ilość pożarów przypada na gubernję wołyńską (107), największe straty poniosły gubernje: władymirska—rs. 330,648, wołyńska—rs. 142,630, chersońska—rs. 99,016, moskiewska—rs. 74,205. witebska—rs. 62,700, estlandzka—rs. 57,600, kijowska i liwlandzka—rs. 57,000, petersburska—rs. 51,840, nowogrodzka—rs. 45,429, warszawska — rs. 41,256, jarosławska—rs. 40,865, lublińska i kałuska—rs. 70,000. W 861 wypadkach nie można było dociec przyczyny pożaru.

Przegląd polityczny.

Times donosi, że Rosja wystąpiła z nową poprawką projektu dotyczącego mięszanej okupacji Wschodniej Rumelji; oto według niej należałoby gubernatora i międzynarodową komisję upoważnić do zawezwania zbrojnego korpusu mięszanego na wypadek, gdyby wschodnio-rumelijska milicja nie była w stanie stłumić jakichkolwiek powstańczych rozruchów. Pokazuje się z tego, iż pomimo zarzucanej temu projektowi w zasadzie niepraktyczności, nie poprzestał on zajmować dotąd dyplomacji europejskiej i odradza się pod coraz to nowemi formami.

Presse wspomina znowu o deputacji mahometan, która się w wschodniej Rumelji wybiera w pielgrzymkę po dworach europejskich z petycją ulitowania się losu ludności muzułmańskiej, prześladowanej przez bulgarów.

W sprawie okupacji sandżaku nowobazarskiego, telegraf przyniósł nam kilka nowych szczegółów niewielkiej wagi; oto Porta wysyła do Nowego Bazaru pięć bataljonów wojska. Znajduje się tam już na przestrzeni pomiędzy Mitrowicą a Prjepoljem 16 bataljonów piechoty i 35 armat, a zatem ogólna cyfra siły zbrojnej wynosić będzie teraz około 10,000 ludzi.

Główny agitator nowobazarski, mufti z Taszlidży, zwabiony został podstępnym sposobem do Prisztiny i tam odgraniczony od wszelkiej akcji rewolucyjnej, będzie póty nieszkodliwym, dopóki nie ucieknie i na nowo broić nie zacznie.

Spodziewaliśmy się, że Austrja jak najrychlej skorzysta z prawa zajęcia sandżaku nowobazarskiego, zwłaszcza po ostatniej przestrodze, jaką dla niej było najście arnautów na terytorjum serbskie i pogwałcenie granicy, ale oto *Presse* w tej sprawie najlepiej powiadomiona, daje następujące wyjaśnienia:

Austrja nie skorzysta od razu ze swojego prawa, jakie jej zawarta z Portą konwencja nadaje; tymczasowo poprzestanie ona na zajęciu kilku nadgranicznych punktów sandżaku, do czego załogi Serajewa i Wyszegradu wystarczą bez narażenia się na zbyt wielkie koszta okupacyjne. To, co mówiono o wysyłce nowych wojsk na półwysep bałkański nie ma najmniejszej podstawy; a zatem wnioskowaćby wypadało, że

względy finansowe i doświadczenia w Bośnji, odebrały Austrji ochotę do wkroczenia na terytorjum nowobawarskie, mimo to, że się przed niedawnem jeszcze tak bardzo o te prawa upominała. Nie przeraziły jej nawet ościenne gwałty, świadczące o niewygasłej w plemionach albańskich iskrze awanturniczej, która nie pozwala im uszanować żadnych praw, granic, ni traktatów.

Z Białogrodu donoszą, iż połączone brygady serbskie z Kruszewacu, Aleksinaczu i Prokopije pod dowództwem pułkownika Herwatowicza, natarły na oszańcowanych albańczyków na wzgórzach samakowskich i rozpędziły ich na wsze strony. Arnauci zostali podobno pobici na głowę i poszli w rozsypkę.

Ajencja Havasa dowiaduje się z Konstantynopola, że Porta w dniu 20 b. m. na zażalenie serbskiego ministra Risticza w sprawie napadu band albańskich odpowiedziała, iż uczyni zadość żądaniom Serbji i wyszle na granicę księztwa odpowiednią ilość sił zbrojnych, ale jeżeli i wówczas jeszcze powtórzą się napady, Rząd serbski będzie musiał za to przyjąć na siebie całą odpowiedzialność. Dlaczego?... odpowiedź ta jest dość niezrozumiałą i nieumotywowaną, dlatego naprowadza na domysł, że wiadomość *Ajencji* jest albo niedokładną, albo zfałszowaną.

Times mówiąc o okrucieństwach dzikich arnautów, przytacza przerażający fakt, jaki się zdarzył pod Kurszumlą; oto banda zbójecka schwytawszy rannego serba wrzuciła go żywcem w ogień i spaliła.

Rząd włoski na interpelację gabinetu wiedeńskiego w sprawie agitacji i ruchów stronnictwa Garibaldiego, dał odpowiedź uspakającą. Garibaldi zajmuje się obecnie więcej polityką wewnętrzną, aniżeli sprawami cudzemi, jak to podejrzywają dzienniki zagraniczne, obawiając się, aby nie zechciał popierać dążeń albańskich rewolucjonistów i nie zorganizował dla nich zbrojnej pomocy. Okręty włoskie i władze portowe czuwają nad tem.

Avvenire d'Italia, omawiając projekt Garibaldiego pogodzenia republiki z panującym władcą, kończy uwagą, iż agitacje demokratów i rewolucjonistów włoskich przygotowują raczej mnóstwo wewnętrznych kłopotów Rządowi rzymskiemu, aniżeli niebezpieczeństwa komukolwiek na zewnątrz. Ministerjum postanowiło energicznie przeszkadzać wszystkim awanturniczym dążeniom, któreby zakłócić miały istniejący porządek rzeczy.

Kwestja wyboru Blanqui'ego nie została dotąd rozstrzygniętą. Dzienniki radykalne w Paryżu tryumfują. Organ Gambetty domaga się ułaskawienia więźnia z Clairvaux. Grévy zaś ani słyszeć o tem nie chce. Rząd sam przedstawi izbom wniosek unieważnienia wyboru w Bordeaux. Nadciąga burza nad parlamentem francuzkim. Bonapartyści znowu tryumfują z wyboru nawego kandydata Godell'a. Cassagnac w *Pays* wyraża się brutalnie, że jeżeli potrzeba było policzków do utrzymania republiki, to otrzymała ich ona dwa, przez wybór konserwatysty w Paryżu i kryminalisty w Bordeaux.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Petersburg 26-go. — *Inwalid russki* ogłasza rozporządzenie dla armji gwardji wojsk, konsystujących w okręgu wojskowym petersburskim, wedle którego wojska mają tak samo, jak i cywilni podać szczegółowe wiadomości do władzy o zapasach broni.

Tyrnowa 24-go. — Zgromadzenie narodowe przystąpiło do trzeciego czytania statutu organicznego, które jutro ma ukończyć, a w sobotę zamknięte zostanie. Wybory deputowanych, mających wybrać księcia, w całej Bulgarji odbyły się już. Nowe zgromadzenie zwołane jest na 27 b. m., a nazajutrz przystąpi zaraz do obrad. Wybór księcia nastąpić ma natychmiast bez dyskusji.

Białogród 24-go. — Arnauci, wyparci z Samakowa, oszańcowali się u stóp wzgórz Kaparnik. Liczą 3.000 ludzi, w tej liczbie dwa bataljony nizamów. Pojmany jeden z nich zeznaje, że arnauci zostają pod dowództwem baszy, mają za sobą jeszcze 3,000 rezerwy i stoją w stosunkach z ligą w Pryzrendzie. Wojska tureckie dotąd się nie ukazały, jakkolwiek rząd tutejszy otrzymał zawiadomienie Porty, że wyśle przeciw arnautom całą brygadę. Dziś odbyła się pod prezydencją księcia Milana rada wojenna.

Londyn 25-go. — Izba niższa. Obrada nad rezolucją Bylanda. Smith broni rządu, który nie jest odpowiedzialnym za położenie w ostatnich czasach; jedyne powiększenie wydatków, za które jest odpowiedzialnym — jest kwota 1,730,000 f. szt. na armję i flotę. Opozycja redukować tego nie może. Nareszcie dyskusje odroczone do jutra.

Rzym 25-go.—Garibaldi przyjmował onegdaj komitet „Italia irridenta" i polecił otwarcie subskrypcji aż do wysokości jednego miljona.

Peszt 25go.—Do *Budapester Correspondenz* telegrafują z Wiednia: **Wczoraj po południu odbyła się u** hr. Andrassy'ego znowu wspólna konferencja ministrów, trwająca trzy godziny. Wcielenie Bośnji do ogólnego oddziału celnego uchwalono w zasadzie, przeprowadzenie nastąpi dopiero po dopełnionej organizacji administracji Bośnji. Z Serbją rozpoczną się wkrótce rokowania traktatowe.

Minister finansów Szapary traktuje ze spółką o objęcie, a względnie dostarczenie pożyczki większej, poręczonej przez państwo dla towarzystw regulacji Cissy. Odnośne rokowania ukończone zostaną prawdopodobnie jutro z grupą Rotschildowską.

Bukareszt 25-go. — Dziś ma nastąpić wymiana ratyfikacyj konwencji między Rumunją a Turcją względem wynagrodzenia za utrzymywanie jeńców tureckich. Pierwsza rata wynagrodzenia w kwocie 500,000 franków ma być zaplacona w trzy miesiące po ratyfikacji.

Brema 25-go. —Wczoraj odbyte zebranie w Tiwoli składało się z 3,000 wyborców sejmowych. Na zgromadzeniu tem Mosle przedstawił swe stanowisko wobec projektu taryfy celnej; postanowiono rezolucję uznającą narodową politykę gospodarczą księcia jako stosowną przy wyrażeniu zupełnej ufności dla rządu.

Londyn 25-go. — *Times* dowiaduje się: Vivian, angielski jeneralny konsul w Kairze, powrócił na swe stanowisko. *Daily News* donosi z Gandamach z dnia 24 b. m. Jakub chan zgodził się na przyjęcie misji angielskiej. Cavagnari z dostateczną eskortą udaje się do Kabulu, jak tylko będą uregulowane szczegóły.

Londyn 24-go. —Northcote odpowiada Goldsmidowi, że Wilson powróci do Anglji i znowu wstąpi w służbę angielską, lecz minister dziś jeszcze powiedzieć nie może, kiedy to nastąpi. Byland wnosi rezolucję, w której uskarża się na wzrastające wydatki państwowe i zaleca natychmiastową redukcję takowych.

Berlin, 25-go.— Doniesienie londyńskie, jakoby Rossja cofnęła przyzwolenie nowego układu w sprawie Rumelji wschodniej i Szuwałow miał misję zakomunikowania tej wiadomości w Wiedniu— stanowczo zaprzeczonem zostaje w kołach kompetentnych. Szuwałow ma właśnie mieć zadanie w Wiedniu, ażeby przyjęto nowe urządzenie, którego główną treścią jest wybór Aleko baszy na gubernatora jeneralnego, utrzymanie porządku przez wojska wschodnio-rumelijskie w pierwszym roku,—powołanie wojsk tureckich tylko na wypadek konieczności i za przyzwoleniem komisji wschodnio-rumelijskiej, początek ewakuacji Turcji przez rossjan dnia 3 maja, zakończenie 3 sierpnia. Co do innych spraw, to ma komisja wschodnio-rumelijska decydować na podstawie większości głosów, a w kwestjach zasadniczych odnieść się do rządu. Opowiadają tu, że nie Łobanow, lecz głównie niemiecki ambasador w Konstantynopolu hr. Haszfeld, jakoteż poseł angielski przyczynić się mieli do przyjścia do skutku konwencji o sandżak Nowego-Bazaru. Szuwałow pozostaje na wyraźne żądanie rządu na stanowisku w Londynie.

SZARADA.

Drugie trzecie toczą się po drodach,
Pierwsze trzecie zwykle w brogach,
Bezrozumne *całe*,
Tak duże jak małe.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Imbryki*)

≅ W dniu 23 b. m. we wsi Jemielnicy, pod Płockiem, zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Władysławem **Aleksandrowiczem**, urzędnikiem drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, a panną Wandą **Szulc**, córką Oskara, profesora gimnazjum płockiego i Józefy ze Smolińskich małżonków Szulców. Błogosławił nowożeńcom Jks. Ksawery Budyta, kandydat teologji proboszcz parafji Jemielnica. —8,066—

≅ W czwartek dnia 24 kwietnia, o godzinie 10-ej zrana, w kościele willanowskim, miejscowy proboszcz ks. Antoni Stelmaszczyk pobłogosławił związek małżeński, zawarty między **Kazimierzem Heller** przemysłowcem, a panną **Sabiną Jaszewską**, córką obywatela ziemskiego i nieżyjącej Józefy z Gadomskich małżonków Jaszewskich. —8188—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Panu J. W. z Pragi.*— Pańskie przypuszczenia są mylnie dotąd utrzymywane

Będę w niedzielę na wystawie towarzystwa zachęty sztuk pięknych o godzinie pierwszej. —8 200—

— *Miła przyjaciołko podróży z dnia 18-go kwietnia.* Wskrześ mnie twemi słowy, daj znak życia, pisz pod wiadomym adresem lub pod literami A. B. „poste restante". W nieobecności służba listy przeseła. Gdzie Cię ujrzeć mogę? Pociesz mnie listem.—*Ł.* —8,113—

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 3.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 26 kwietnia 1879 roku.

W e k s l e:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	153.45—.—30—.	153.52½	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st........	10.42½—40.	10.41½	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr..........	124.65—57½.—50.	124.80	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl..........	132.7½	133.65	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.05	—.—	100.—
" " małe.	—.—	—.—	100.—
Listy zast. m. War. serji I.	96.50	96 65	—.—
" " " II.	—.—	96.65	—.—
" " " III	95.45	95 60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	8[illegible].20	—.—
" " małe.	—.—	89.20	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	—.—	—.—
" " 1866. .	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	91.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.- Terespols.	—.	—.—	136.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	267.—	267.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—	—.—	269.—
Akc. Banku Handl. w Łodz	—.	—.—	—.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	138.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	700.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	263.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	6[illegible]0.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponow: od listów zast. $137^{7}/_{9}$ nowych $172^{2}/_{9}$ zastawnych m Warszawy serji I i II $34^{13}/_{18}$ m. Łodzi $243^{1}/_{11}$ listów likwidacyjnych $161^{1}/_{9}$ obligów skarbowych $27^{4}/_{5}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $143^{1}/_{10}$ 2-ej emisji $59^{7}/_{10}$

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. — —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Baron Rosen, jenerał-lejtnant z Wilna; hrabia Miączyński Mieczysław z Berlina; Trubników Juri, radca hon. z Petersburga; Kippink Wiljam ob. z Wiednia; Willard Emil, ob. z Charkowa; Hauenschild Alfred, architekt z Drezna; Wołodkiewicz Władysław, obyw. z Odessy; Świerczyński Stanisław, obyw. z Słoczymska; Świerczyńska Pelagja, żona z Słoczymska; Schoede Leon, dym. sztabs rotmistrz z Wołkowyszek; Schoede Zofja, żona sztabs rotm. z Wołkowyszek; Bejer Juljusz, kupiec z Berlina; Maksymowicz Innocenty, urz. sądowy z Siedlec; Heimann Jan, kupiec z Odessy; Bieliński Jan, doktor z Nowego Miasta; Brusendorf Henryk, kapitalista z Radomia; Hunger Anna, obyw. z Lipska; Iusarska Leonida, żona sekr. gub. z Wiednia; Iwanow Aleksander, kupiec z Aleksandrowa.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Fra-Diavolo.**
Jutro: **Bogini Walhalli.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Ciężka próba. — Kwiat z Tlemcenu.—Z jakim się wdajesz...—Przy kolei.**
Jutro: **Dziedzictwo pana Plumeta.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Pierwszy raz
w OGRODZIE
(a w razie zimna lub niepogody w sali).

W Niedzielę d. 15 (27) Kwietnia 1879 r.
9-ty PODWÓJNY

WIELKI KONCERT

Orkiestry Warszawskiej
w połączeniu z muzyką wojskową Keksholmskiego Grenadjerskiego Cesarza Austrjackiego pułku
pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA.

PROGRAM.
Orkiestra Warszawska:

1. Uwertura z op. „Bożek i Bajaderka,“ Aubera.
2. „Gdzie cytryny kwitną,“ walc Straussa.
3. Duet i finał (4 aktu) op. „Hugonoci“ Meyerbeera.
4. „Rozmowa oczów,“ polka Straussa.
5. Uwertura z op. „Mignon,“ Thomasa.
6. a) „Ecutez moi,“ pieśni bez słów, Funke. b) Mazur (pośmiertny), Moniuszki, instrumentował Sonnenfeld.
7. „Schonka,“ potpourri Schuberta.
8. Pieśni królewskie, walc Straussa.

Orkiestra wojskowa
pod dyrekcją A. Sonnenfelda

9. Fatinitza-marsz, Suppego.
10. Uwertura z op. „Fra-Diavolo,“ Aubera.
11. „Wiener Blut,“ walc Straussa.
12. „Musikalisches Actienunternehmen,“ potpourri Conradi.
13. Marsz tryumfalny i finał z op. „Aida,“ Verdiego.
14. Miś Mazur, Lewandowskiego.
15. Duet (śpiew), Mendelssohna.
16. „Wspomnienie Wrocławia,“ marsz Sonnenfelda.

W przyszłą Niedzielę, dnia 23 Kwietnia (4 Maja) ostatni koncert na benefis dyrektora orkiestry Adolfa Sonnenfelda.
Początek o godz. 5 po południu.
Wejście kop. 30.
1—1 — 8215 —

Cyrk Salamońskiego

DZIŚ
Uroczysta noc w Kalkucie
(pantomina)
Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 7½.
4—0 — 7894 —

KOMITET

Warszawskiego Rzecznego Yacht-Klubu
podaje do wiadomości, że następne zebranie będzie miało miejsce nie we Środę 25 Kwietnia (7 Maja), ale we Środę 18 (30) Kwietnia o godzinie 8-mej wieczorem.
1—3 — 8130 —

M A M K I
młode, zdrowe, z obfitym pokarmem, bez długu, brunetki i blondynki, z prowincji.—Wiadomość u akuszerki **Wesiołowskiej**, ulica Grzybowska Nr nowy 22. —7876—3—3

Mając sobie powierzoną

AGENTURĘ

jednego z najbardziej znanych Domów Handlowych we Francji, P. M. Amanieux Fils et Comp., posiadającego własne winnice, oraz znaczne składy

Win Francuzkich, Hiszpańskich

i innych, w Bordeaux i S-te Foy la Grande, mam zaszczyt polecić moje usługi życzącym za pośrednictwem mojem sprowadzać wina niezaprzeczonej wartości, z najlepszego pochodzące źródła.

Ustalona renoma, jaką sobie powyższa Firma wyrobić potrafiła, dostateczną służy rękojmią, iż wszelkie zlecenia z całą sumiennością i akuratnością wykonane zostaną.

Osoby pragnące zaszczycić swoją klientelą firmę, którą reprezentuję, raczą nadsyłać swe zamówienia pod adresem niżej wymienionym.—Cenniki na żądanie dostarczone być mogą.

Wilhelm Wierzbowski,
w Warszawie przy ul. Wierzbowej Nr 2.
2—6—7887—

Potrzebną jest

SZWACZKA

do domu prywatnego.—Krakowskie-Przedmieście Nr 40.—Wiadomość u Szwajcara.
3—3—7947—

MASŁO

śmietankowe i solone w wyborowym gatunku, oraz **śmietana**, **sery** różne i **bryndza** węgierska, **pekefleisz, salami** i **kiełbasy** litewskie, **chleb wiejski** wszelkie **nowalje i zieleniny**, **Kasza kartoflana**, nadchodzą codziennie do handlu
Produktów Wiejskich
„Wanda“
Marszałkowska Nr 56.
4—4 — 7882 — **J. J**

Rs. 10,000,

jest do umieszczenia na pierwszym numerze hypoteki domu, położonego na jakiejkolwiek z ulic pryncypalnych, z procentem nader umiarkowanym. Offerty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **D. X.** 2—3 — 8041 —

Apteka F. Kuśmierskiego,

ulica Chłodna Nr 12
poleca Szanownej Publiczności następujące własne wyroby:

Kapsułki elastyczne z olejkiem rycynowym, tranem, oraz innemi przetworami farmaceutycznemi, przykrego smaku lub woni, które podług wskazów PP. Doktorów, przygotowanemi być mogą,

Papier synaptzmowy wypróbowanej dobroci, jako środek odciągający (derivous) używany.

Prócz tego posiada przyrządy poruszane parą do tłuczenia i subtelnego proszkowania wszelkich materjałów, po cenach stosunkowo nizkich. 1—6 — 8183 —

Jeżeliby kto miał

Prysznic szafkowy,

używany, w dobrym stanie, raczy nadesłać adres na ulicę Królewską Nr 23, mieszkania Nr 31. —8026—1—1

Do sprzedania

Dwoje Skrzypiec

koncertowych, za przystępną cenę, przy ulicy Ordynackiej Nr 6 nowy, w domu Parysa,—stróż domu wskaże. —7807—1—3

Do sprzedania:

Za 65 rs. używany Garnitur Mebli jesionowych, urzędowej roboty, brokatelą zieloną krytych;
i za 20 rs. Dzieła J. Korzeniowskiego i bibljoteka najcelniejszych utworów literatury Europejskiej, z 5-ciu lat, oprawne.
Nowolipki Nr 32a, 1-sze piętro Nr 6.
—8082—1—3

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia.—Ulica Pawia Nr 46.
—8117—1—3

W Niedzielę dnia 27 Kwietnia r. b. na Placu Krasińskim, otwartym zostanie
Gabinet Francuzki

FIGUR WOSKOWYCH

Szczegóły w afiszach.
1—1 — 8199 —

Do sprzedania

Ogier siwy

(szpak), z ogromnemi chodami, rysak wyjeżdżony do pojedynki.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 5. Stangret Walenty wskaże. 1—3—8185—

1,000 RS.

potrzebne są, na pierwszą hypotekę po Towarzystwie.—Bliższa wiadomość przy ulicy Złotej Nr 26, u właściciela domu. —8092—1—2

Ważna Wiadomość.

Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do sprzedania za przystępną cenę Magazyn obówia męzkiego, egzystujący od lat 23, razem ze wszystkiemi ruchomościami.—Wiadomość: ulica Królewska Nr 19, u tapicera.
—8186—1—6

Rury do studni,

drewniane, zupełnie zdrowe, do sprzedania.—Ulica Wolska Nr 15. —8182—1—3

Na lato!

Elegancki Wózek

do wody sodowej, paryzkiej konstrukcji, do sprzedania za cenę umiarkowaną. — Rysunek widzieć można w Składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego.



OGIER

kary, lat sześć, bez żadnych wad, zdatny do pojedynki i pary, do sprzedania.—Ulica Wolska Nr 15, najlepiej w godzinach południowych. —8181—1—3

Jest do sprzedania para karych powozowych

KONI (kłusaki).

Wiadomość: Alea Jerozolimska Nr 46 u stangreta, który bliższych informacji udzieli.
1—3 — 8176 —

Do odstąpienia

Portjery i Cambrekiny

z garniturem Mebli kompletnym, składającym się z kunapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, angielski fason, najnowszym materjałem francuzkim krytych za umiarkowaną cenę.—Wiadomość na ulicy Kruczej Nr 21, mieszkania Nr 10, rano do 10-tej i od 5-tej do 8-mej w wieczór. 1—3—8112—

Są do najęcia **mieszkania**

w CIECHOCINKU,

na sezony kuracyjne,
Wiadomość u Dra Sznabla, Krakowskie-Przedmieście Nr 81. 1—3 — 8128 —

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

z towarem i urządzeniem. Ulica Wileza Nr 10.
—8108—1—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu słabości, przy ulicy Białej Nr 8. —8109—1—3

Wczoraj, t. j. w piątek wieczorem, przy wyjściu z teatru Rozmaitości, zgubiono

KOLCZYK,

prawdopodobnie w kontramarkarni, złoty, w formie dużego koła, złożonego z trzech obrączek, na wierzchu więzanie matowe z perełką.—Łaskawy znalazca odesłać go raczy na ulicę Świętojańską Nr 3, 2-gie piętro, za nagrodą.
1—1—8330—

Zgubiony rewers
na rs. 200, wystawiony przez Szmula Moszka Joskowicz na zlecenie Dawida Goldsteina z Łęczycy, także umowa w języku hebrajskim o najmie mieszkania, w cenie rs. 76 rocznie, takowy podpisany przez Zelka Bornstein. — Uprasza się znalazcę o zwrócenie Szmulowi Joskowicz w Łęczycy, nikt bowiem z takowych **użytku mieć nie może.** 3—3—7998—

Bank Dyskontowy

WARSZAWSKI,
podaje niniejszem do wiadomości, że **licytacja na kosztowności** zastawione w Banku, a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się dnia 14 (26) Maja r. b. o godzinie 2-giej po południu, w lokalu Banku przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 40. Postąpiony szacunek, zaraz po przybiciu w całości na ręce komisarza sądowego, licytacją kierującego, uiszczany ma być.
2—3 — 7979 —

W domu pod Nrem 17 przy ulicy Elektoralnej, jest do wynajęcia od S-go Jana

PRALNIA,

w specjalnie na ten cel urządzonym budynku, wraz z **Suszarnią**, za cenę rs. 800 rocznie. Woda gorąca może być udzielana pralni za osobnem wynagrodzeniem.—Wiadomość tamże od godziny 1 do 3. — Są też do wynajęcia i inne LOKALE w różnych cenach.—7780—2

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Bednarskiej Nr 18

6 POKOI,

z przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze, za rubli 700, na żądanie może być jeszcze dwa pokoje dodane. —8107—1—6

Pod Nrem 640/5, przy ulicy Trębackiej, są

DWA LOKALE,

jeden od frontu, a drugi w oficynie, od 1-go Maja, są do wynajęcia,—świeżo wyrestaurowane. —8084—1—3

Do wynajęcia od 1-go Maja do Lipca

Dwa Pokoje

z meblami lub bez, przy ulicy Długiej Nr 26, na pierwszem piętrze,—stróż wskaże. —8164

LOKAL

składający się z czterech pokoi, przedpokoju i kuchni, na pierwszem piętrze od frontu, do najęcia od S-go Jana r. b., w domu przy ulicy Ogrodowej Nr 14, prawie wprost ulicy Białej. —8139—1—1

Do najęcia zaraz lub od 1-go Lipca

TRZY POKOJE

przedpokój, alkowa i kuchnia, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1, na pierwszem piętrze. 8079

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r. w domu Nr 30 przy ulicy Nowolipki

LOKAL

frontowy na 1-m piętrze: 8 pokoi z balkonami, przedpokojem, pasażem, kuchnią, spiżarką, wygódką i 2 piwnicami, mieszkanie urządzone z komfortem, powietrze bardzo świeże, z podwórza widok na ogród, do tego może być dodaną wozownia i stajnia, razem wszystko za cenę rs. 1,000. 2—3—7827—

POKÓJ

z przedpokojem, z osobnem wejściem, zaraz do najęcia.—Ulica Marszałkowska Nr 67, wiadomość u stróża. —8208—1—3

Letnie Mieszkanie,

około Belwederu, naprzeciw pałacu Bagateli. Wiadomość na miejscu. —8086—1—3

Na Letnie Mieszkania,

do wynajęcia od 1-go Maja, za rogatką Wolską, pod Nrem 27, obok ogrodu Ohma,
Pokoje pojedyńcze i podwójne
Wiadomość u rządcy domu; rano do godziny 11 i po południu od 4 do 8. —8105—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
LOKAL
w okolicy kolei Wiedeńskiej, złożony z 2 ch pokoi, przedpokoju i kuchni na dwa miesiące, od 8-go Maja do 8-go Lipca za połowę ceny. Bliższa wiadomość w kiosku wprost kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. 2—2—8072—

Nagrody rs. 100.

Skradziono w mieszkaniu A. G., przy ulicy Nalewki pod Nr 17, pięć **pierścionków** brylantowych i **broszkę** brylantową, ktoby o tem miał wiadomość, zechce dać znać do Rządcy tegoż domu. 3—3—7925—

Kobieta niemłoda i niezamożna, która w dniu 24 b. m. o godzinie 10 zrana zostawiła czasowo **koszyk** swój z żywnością w jednym ze sklepów w okolicy Nowolipia nie mogąc następnie trafić do tego miejsca dla odebrania swojej własności, uprasza łaskawego właściciela powyższego sklepu, ażeby się zgłosić raczył albo dał znać do **Marjanny Krygier** zamieszkałej przy ulicy Brzozowej Nr 15. —8140—1—1

PANIENKA

wykształcona, lubiąca spokój, może mieć wynajęty **Pokoik** za małe wynagrodzenie.—Bednarska Nr 17, mieszkania 20. —7991—1—1

Do Zakładu ślusarsko mechanicznego pana Trembińskiego, na ulicy Zgoda Nr 7, potrzebni są

UCZNIOWIE.

—8160—1—3

MAMKA

wiejska, młoda, bez długu, ze świeżym i zdrowym pokarmem, poszukuje miejsca.—Wiadomość: Kapitulna Nr 3, drugie piętro, u akuszerki. —8154—1—2

MAMKI

wiejskie, z obfitym pokarmem, są u akuszerki M. L.—Ulica Chłodna Nr 20. —8136—1—3

Józef Malicki Introligator,

przeniósł swą pracownie na róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 23, przyjmuje wszelkie roboty galanteryjne, jako to: Ramki do heljominiatur, fotografji, albumy, portfele, książki ozdobne, futerały. — Tamże może być umieszczony Uczeń dobrej konduity. —8090—1—3

Za mieszkanie, od 1-go Lipca, mogę

zarządzać porządnym domem.

Kaucja kilka tysięcy rubli. — Adresy proszę składać w Kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod lit. M. —8184—1—3

Za 45 rs.

Garnitur Mebli,

używanych, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i stolik do kart; oprócz tego kozetka, do obejrzenia każdego czasu, ulica Pańska Nr 19, u szewca Maślankiewicza; o warunkach pomówić można w Hotelu Litewskim Nr 9, ulica Nowo-Senatorska. —8116—1—3

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, jedno lustro, jedna kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł i stół duży, jedna szafa jesionowa do sukień, rozbierana.—Ulica Chmielna Nr 13, mieszkania 10; wiadomość u stróża. —8135—1—3



Fortepian

Brombergiera, Wiedeński, jest do sprzedania za rs. 420, u fortepianisty A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 13. —8171—1—3

Wózki dziecinne,

używane, kupuję. — Wiadomość w sklepie W. Szulc, ulica Marszałkowska Nr 65 nowy. —8175—1—1

Ważna Wiadomość!

Obiady na sezon kuracyjny,

w cenie kop. 50 i wyżej.—Wiadomość: ulica Świętojerska Nr 12 lit. A, w pracowni strojów damskich. —8126—1—3

Do sprzedania

Suknia czarna jedwabna,

zupełnie w dobrym stanie.—Ulica Świętojerska Nr 12 lit. A, w pracowni ubiorów damskich. —8127—1—1

Sklep Mydlarski,

w dobrym punkcie, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów, z komornem 40 rs. kwartalnie.—Wiadomość na miejscu, Aleksandrja róg Tamki Nr 2. —8141—1—3

Place do wynajęcia,

oraz **wozy, windy i liny,** po zwiniętym składzie drzewa, do sprzedania.—Wiadomość u właścicielki domu, Tamka Nr 8. —8159—1—3

Magazyn Ubiorów Mezkich
KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15.

Odznacza się **pięknym i zręcznym** krojem, oraz cenami **nizkiemi**, tak w obstalunkach jak i gotowej garderobie. 4—7—7553—

Magazyn Ubiorów Mezkich
Konstantego Jakimowicza,

Miodowa Nr 10,

wprost Sądu Okręgowego,

odznacza się pięknym i zręcznym krojem, oraz **cenami nizkiemi**, tak w obstalunkach jak i gotowej garderobie, nadto przyjmuje surowy materjał do wyrobienia.

Z uszanowaniem
Konstanty Jakimowicz, krawiec.
1—12—8177—

Jest do sprzedania

FOLWARK

przy stacji kolej żelaznej, w części lub całości, gdzie na dwa miljony nagotowanej jest gliny, zdatnej na kachle, dreny i wyborową cegłę.—Wiadomość u notarjusza Nostitz-Jackowskiego, Miodowa Nr 3, pałac Grabowskiego. 1—2—8094—

Specjalnie

i wyłącznie zajmuję się wykończaniem wszelkich okryć damskich podług najświeższych paryzkich modeli **w moim Magazynie** przy ulicy Senatorskiej Nr 22 nowy; — z czem mam honor polecić się W.W. Damom

1—3—8080— **J. Ostrowski.**

Lekcje Tańca

udziela się młodzieży obojga płci i dzieciom, teraz i przez czas wakacji.—Wiadomość w zakładzie naukowym żeńskim Nr 8 Karmelicka. Tamże jest potrzebną **Osoba** wykształcona na demi place, lub cudzoziemka. 1—3—8093—

Dla pp. Doktorów.

Pod murami Warszawy jest do sprzedania **Folwark dziedziczny** włók blisko 4, w tym lasu włóka 1, zresztą łąki i ogrody, pozycja najpiękniejsza, 3 pałacyki kilka domków, woda płynie pod oknami na urządzenie lecznicy bardzo dobre.—Wiadomość w Cukierni w teatrze pod filarami u subiekta p. Przecławskiego, pomiędzy godziną 5 i 7 po południu. Dochodu z Folwarku jest 5,000 rs. rocznie. 1—3—8096—

Bez pośrednictwa osób trzecich

żądane jest rs. 2,000

na hipotekę domu bez towarzystwa, w pierwszej połowie szacunku na procent umiarkowany. — Bliższa wiadomość u właściciela na ulicy Brzozowej pod Nr 15/205/6. 1—3—8180—

Zaraz **Żądaną** jest dzierżawa

KOLONJI,

blizko Warszawy, z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskiemi lub **Mieszkanie** składające się z 3-ch albo 4-ch pokoi, kuchni i t. d. z **dużym ogrodem**.—Adressa uprasza się składać pod lit. A. W. P. w Redakcji Kurjera. 1—1—8111—

Suknia Ślubna kosztowna

z białej jedwabnej materji, ubrana kwiatami i atłasem, najświeższej mody, raz użyta na godzinę, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Właściciela domu Nr 81 przy ulicy Solec. 1—3—8144—

K. Koniński

przyjmuje Futra na letnie przechowanie, jak przeszłych lat tak i w bieżącym roku z asekuracją od ognia. Przyjmuję także Futra do podkurzania, oraz skórki rozmaitych futer do wyprawy, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. — Nowy-Świat, dom rządowy Nr 67, na przeciw Gimnazjum pierwszego. 1—6—8122—

Do sprzedania:

Szeslong skórą kryty, za cenę rs. 15; Suknia jasna popielata, zupełnie nowa, za rs. 15.—przytem Parawan i dwie Rolety. Ulica Chmielna Nr 56, mieszkania 23. —8106—1—2

PRACA KOBIECA

P. MARJA CALORI

HELJOMINIATURY.

Wystawa ulica Wierzbowa gmach teatralny. **Mieszkanie** hotel Paryzki Nr 64.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasadach handlu.

Nie ma Mydeł

nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich**. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje, ale i ubiela i upiększa płeć, nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Główny skład: Perfumerja Dobrzańskiego Hotel Angielski, ulica Wierzbowa i w składzie aptecznym Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

1—12 — 8038 —

WIELKI WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH

odznaczający się taniością, gustem i trwałością,

W SKŁADZIE

A. LUBELSKIEGO i S-ki

15. MIODOWA 15.

2—0 — 7749 —

ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ze względu na **sezon wiosenny**, zaopatrzyłem mój **Magazyn** w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo bardzo przystępnych, to jedyna zasada na której opieram powodzenie zakładu.

W Magazynie jest dobór garderoby gotowej jak najstaranniej wykończonej.

ARTUR.

Bielańska Nr 601. 1—6 — 8103 —

ARTUR.

W. Müller i L. Straus.

Nowy-Świat Numer 67.

PŁÓTNA

Bielefeldzkie, Irlandzkie, Szlązkie i Krajowe

w sztukach i webach zwykłej szerokości, jakoteż prześcieradłowe bez szwu, Bieliznę stołową na nakrycia od 6—24 osób, Ręczniki adamaszkowe i kąpielowe, Serwety kolorowe różnego rodzaju, Chustki do nosa płócienne i batystowe, białe i z kolorowemi szlakami, Płótna na maglowniki i ściereczki, Ręczniki kuchenne i ścierki pasowane, Drelichy w pasy na rolety i materace, Dymki znanej dobroci na kalesony, Kretony francuzkie białe (specialite pour chemises) i kolorowe na koszule, **Skarpetki, Pończochy damskie i dziecinne**, w najnowszych deseniach i kolorach, oraz Kołdry watowane atłasowe, tybetowe i tyftykowe duże i dziecinne, Materace z włosia i sprężynowe, Poduszki z pierza i safjanowe, Bielizna gotowa męzka, Koszule od rs. 1 kop. 50, Kalesony, Koszule damskie dzienne i nocne, Kaftaniki, Powłoczki i Prześcieradła.—Prócz tego nadszedł znaczny transport **Kołnierzyków i Mankietów** damskich i męzkich najnowszych fasonów i różnego rodzaju **Krawaty**. 2—6 — 7032 —

Dom zarządu wojskowego.

W. Müller i L. Straus.

Nauczycielki Polki,

różnych stopni ukształcenia, Francuzki i Niemki, są do umieszczenia, za pośrednictwem **S. Masłowskiej**, Krakowskie-Przedmieście Nr 17.—Tamże jest do wypożyczenia bez pośrednictwa osób trzecich 5,000 rs., na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego lub murowanego domu w Warszawie. —8064—2—2

FRANCUZKA,

posiadająca język niemiecki i muzykę, opatrzona w chlubne świadectwa i upoważnienie rządowe, poszukuje miejsca w Warszawie.—Inna **Francuzka**, rodowita Paryżanka, jest do natychmiastowego umieszczenia, w Rekomendacji Nauczycielskiej Kamilli Mierkowskiej, plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej). —7978—2—2

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 c.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślanska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Апреля 1879 г.

Redakter Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 93. Sobota. Dnia 14 (26) kwietnia 1879 roku.

— *O zwinięciu powiatu górno-kalwaryjskiego, o zreorganizowaniu zarządu policyjnego miasta Włocławka i o powiększeniu etatów niektórych instytucyj gubernjalnych i powiatowych gubernji warszawskiej.* Rada państwa, w połączonych departamentach praw i ekonomji państwowej i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o zwinięciu powiatu górno-kalwaryjskiego, o zreorganizowaniu zarządu policyjnego miasta Włocławka i o zwiększeniu etatów niektórych instytucyj gubernjalnych i powiatowych gubrenji warszawskiej, i zgadzając się w gruncie rzeczy z wnioskiem ministra, *uchwaliła:*

I. Powiat górno-kalwaryjski w gubernji warszawskiej zwinąć, z włączeniem miejscowości należących obecnie do jego składu do powiatu grójeckiego, w tejże gubernji, przyczem: 1) zwinąć zarząd powiatowy górno-kalwaryjski, którego urzędnicy, o ile nie otrzymają nowego przeznaczenia, spadają z etatu na zasadzie ogólnej i 2) zmniejszyć Najwyżej zatwierdzony 19 (31) grudnia 1866 roku, etat straży ziemskiej o jedną posadę starszego strażnika przy naczelniku straży.

II. Miasto Włocławek wyłączyć z pod zawiadywania zarządu powiatowego włocławskiego, na następujących zasadach: 1) magistrat tego miasta poddać bezpośredniej władzy rządu gubernjalnego warszawskiego; 2) dla kierowania czynnościami policyjnemi Włocławka ustanowić posadę osobnego policmajstra (który ma być zarazem naczelnikiem straży ziemskiej w mieście), z poddaniem go władzy naczelnika powiatowego miejscowego na zasadzie ogólnej i z wyznaczeniem mu płacy po *tysiąc* rubli i na furaż po *dwieście sześćdziesiąt* rubli rocznie; 3) utworzyć w mieście Włocławku osobną komendę straży ziemskiej, w liczbie odpowiadającej normie wskazanej w art. 16 przepisów o straży ziemskiej, z zastrzeżeniem, że w ogólnej liczbie niższych stopni tej komendy ma być czterech strażników konnych, i 4) zaprowadzić przy naczelniku straży ziemskiej m. Włocławka osobną kancelarję, złożoną z jednego referenta i jednego pisarza, z przywiązaniem do posady referenta X klasy i z wyznaczeniem, z funduszów m. Włocławka, płacy: referentowi po *trzysta sześćdziesiąt* rubli, pisarzowi po *sto pięćdziesiąt* rubli i na wydatki kancelaryjne kancelarji pomienionej po *dwieście* rubli rocznie.

III. W dotychczasowych etatach: kancelarji gubernatora warszawskiego, rządu gubernjalnego warszawskiego, oraz zarządów powiatowych warszawskiego i grójeckiego porobić następujące uzupełnienia i zmiany: 1) w kancelarji gubernatora warszawskiego ustanowić posadę młodszego pomocnika naczelnika kancelarji, z przywiązaniem do tej posady IX klasy i płacy po *ośmset* rubli rocznie; istniejącą zaś posadę pomocnika naczelnika kancelarji pomienionej przemianować na posadę starszego pomocnika naczelnika kancelarji pomienionej, z zachowaniem poprzedniej (VIII klasy) i z wyznaczeniem do tej posady płacy rocznej po *tysiąc* rubli; 2) do etatu rządu gubernjalnego warszawskiego dodać posady dwóch młodszych referentów i czterech starszych pomocników referentów; 3) do etatu zarządu powiatowego warszawskiego dodać posadę drugiego referenta do czynności policyjnych, i zamianować drugiego pomocnika naczelnika powiatu do czynności policyjnych, na którą to posadę ma być przeniesiony naczelnik straży ziemskiej powiatu górno-kalwaryjskiego i 4) w zarządzie powiatowym grójeckim zaprowadzić posadę pomocnika referenta do czynności policyjnych, z przywiązaniem do tej posady X klasy i płacy po *pięćset* rubli rocznie.

IV. Nowo anszlagowany wydatek w sumie *ośmiu tysięcy pięciuset dwudziestu* rubli (8520 rs.) pokryć z sum jakie będą rozporządzalnemi wskutek zwinięcia zarządu powiatowego górno-kalwaryjskiego i posady starszego strażnika przy naczelniku straży ziemskiej tego powiatu, z włączeniem remanentu jaki utworzy się po pokryciu z tych sum wydatku pomienionego do sumy ogólnej, asygnowanej podług etatów na najem pisarzy i wydatki kancelaryjne w zarządach powiatowych gubernji Królestwa Polskiego—i

V. Wydatki na przewiezienie archiwum, mebli i innych ruchomości zwijanego zarządu powiatowego górno-kalwaryjskiego pokryć ze środków kancelaryjnych zarządu powiatowego grójeckiego.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa, 27 go lutego 1879 roku, Najwyżej raczył zatwierdzić i rozkazał wykonać.

(*Dn. W.*)

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej udzielić raczył, w wydziale górnictwa, 1-go kwietnia r. b., order św. Stanisława klasy 3-ej—zawiadującemu zakładem pankowskim, w zachodnim okręgu górniczym Królestwa Polskiego, asesorowi kolegjalnemu Rogalewiczowi.

(*Dn. W.*)

Kilka słów o chorobach i zatruwaniu zębów.

Każdemu z praktykujących dentystów dało się zapewne spostrzegać błędne mniemanie, jakie śród tutejszego ogółu istnieje w kwestji zatruwania zębów; chorzy środek ten uważają za ostateczne *panaceum* na wszelkie choroby, jakim podlegać mogą zęby.

Mniemanie to zupełnie mylne i prowadzące do konkluzji, że sztuka leczenia zębów zasadza się jedynie na używaniu trucizny.

Otóż postaramy się tu w krótkich słowach wskazać te choroby zębów, które, trafiając się najczęściej, największy przytem ból sprawują i jednocześnie zaznaczyć te ich momenta, w jakich może być używane zatruwanie.

Oto dwie są główne choroby zębów.

Pierwszą z nich: ból zęba z powodu odkrycia nerwów wchodzących przez kanaliki w korzeniach do korony zęba, wspólnie z cienkiemi naczyńkami krwionośnemi, służącemi do żywienia zęba wewnątrz.

W tym wypadku pewna część zęba jest spróchniała i ból się odzywa za każdem przyjęciem do ust pokarmów, zimnej wody lub słodyczy, a nawet przy wdychaniu powietrza.

W tej chorobie dentysta rozróżnia cztery stopnie odkrycia nerwu, a mianowicie: *a*) kiedy nerw jest jeszcze pokryty małą częścią substancji zęba; *b*) kiedy nerw jest odkryty, lecz sam przez się zdrów; *c*) kiedy nerw jest odkryty i chory i *d*) kiedy zupełnie jest zgniły.

Stosownie do zaawansowania się choroby, dentysta stosuje tu właściwe leczenie, polegające w zasadzie na zniesieniu części zepsutych w koronie zęba i starannem zaplombowaniu go.

Tu również—i tu jedynie —w wypadkach silniejszego odkrycia zęba może być stosowne zatrucie zęba, zależy to jednak wszystko od uznania dentysty.

Przy okoliczności, kiedy mowa o odkryciu nerwów, zwrócę uwagę, że wiele szkody w chorobie tej przynosi nieracjonalne domowe leczenie, aplikujące na ząb różne kwasy i krople; w skutek tego ząb, któryby można było z łatwością wyleczyć, niekiedy ostatecznie się psuje.

Drugą, najczęściej zdarzającą się chorobą zęba, jest ból z powodu zapalenia błonki zwanej okostną, która okrywa korzenie zębów i służy do odżywiania zęba z zewnątrz.

Chorobę tę można poznać ztąd, że ząb chory, zetknąwszy się z obok stojącym, sprawia uczucie, jak gdyby był od tego ostatniego dłuższym i że woda zimna wzięta do ust chwilowo sprawia ulgę, lecz następnie w miarę jej rozgrzewania się, ból się zwiększa.

Jeżeli zapalenie okostnej znajduje się w samym zawiązku (w pierwszych trzech dniach), wtedy stosowna pomoc przeciwzapalna, jako to: przystawienie pijawki na dziąsło, środki przeczyszczające i t. d. chorobę usuną; gdy jednak przeciwnie ból staje się chroniczny, wtedy zapalenie przechodzi w ropienie, a ząb, dla ocalenia obok niego stojących, bezwarunkowo musi być wyjęty.

Zostawiony w ustach ząb z zapaleniem chronicznem wywołać może zniszczenie nietylko zębów sąsiednich, lecz nawet całej półszczęki.

Co się tyczy zatrucia, to w tej chorobie zębów, nie znajduje ono zupełnie zastosowania i nie ma tu co o niem mówić.

Również niewłaściwem jest używanie zatrucia w innych, mniej ważnych i rzadszych chorobach zębów.

Sprowadzając wreszcie wszystko, cośmy rzekli, do ostatecznej konkluzji, nie możemy nie zaznaczyć, że do najgorszych prowadzi rezultatów praktykowany przez chorych na zęby u nas systemat wyczekiwania, dopóki zęby ostatecznie się nie popsują, w nadziei na jakieś mniemane radykalne środki a między innemi zatrucie.

Środków na zupełnie popsute zęby niema, a gdy szczątki po zębie tylko pozostały dentysta może jedynie z mniejszą lub większą trudnością chory pieniek z ust usunąć.

F. I. dentysta.

— *Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego* podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne, wylosowane w dniach 20, 21 i 22 marca (1, 2 i 3 kwietnia r. b., oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie wyjąwszy święta od godziny 10-tej zrana do 1 z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni, do oznaczonego powyżej terminu płatniczego, w stosunku 5% rocznie.

Za prezesa *K. Cielecki,*
—7528— p. o. pisarza *Nowosielski.*

— W warszawskim szpitalu dla dzieci wyznania mojżeszowego małżonków Bersohn i Baumann przy ulicy Śliskiej nr 35 udzielają porady lekarskiej bezpłatnie chorym dzieciom codziennie:

Dr Juljan **Kramsztyk** — choroby wewnętrzne od godziny 10—11 rano.

Dr **Szczygielski** — choroby wewnętrzne, od godziny 11 do 12-ej rano.

Dr **Chwat** — choroby zewnętrzne (chirurgiczne) od 12—1 r. W niedzielę szczepienie ospy od godziny 12—1.

Dzieci mające pozostać w szpitalu powinny być zaopatrzone i świadectwo rządcy domu i opiekuna cyrkułowego.

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

prywatny, dla przygotowania chłopczyka do szkół rządowych. — Bliższa wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 49, na 2-m piętrze od frontu, wprost schodów. —7909—2—2

Żądaną jest zaraz

NAUCZYCIELKA

z patentem, na stałą, znająca dobrze konwersację francuzką i niemiecką, do dwojga dzieci. — Zgłosić się na ulicę Żórawią pod Nr 33 domu, mieszkania Nr 6. 3—5—7666—

Potrzebną jest

OSOBA

na parę godzin, do dwóch panienek, posiadające nauki klasyczne.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 67, wiadomość w fabryce kwiatów. —7681—2—3

W osadzie Kazimierz, guberuji Lubelskiej, **wakuje posada**

Lekarza

osady, z płacą roczną **rs. 300.** — Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych W. Gallego w Warszawie. 4—4—7255—

REKOMENDACJA NAUCZYCIELSKA

J. KIZLER

pod Dyrekcją

Heleny Nowoleckiej

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 16, wprost Kościoła Ś-go Krzyża, 1-sze piętro.

Powyższy **Zakład**, jako specjalny w tym rodzaju, ułatwia wybór żądanych Nauczycielek, Nauczycieli i Bon (cudzoziemek), oraz przyjmuje do zapisu osoby pracujące w Zawodzie Nauczycielskim. **Obecnie wakują** posady dla Nauczycielek średniego i wyższego stopnia ukształcenia. —6530—4—4

TECHNIK,

Polak, posiadający język niemiecki, z kilkoletnią praktyką przy budowach dróg żelaznych w Austrji, poszukuje miejsca u pp. Inżynierów cywilnych, Geometrów lub Architektów. Listy pod adresem E. W. Włodzimierska Nr 10. —6820—4—4

MĘŻCZYZNA

35 lat mający, z wykształceniem handlowo-przemysłowym, który zagranicą przy pierwszorzędnych różnych fabrykach pozostawał a ko: **kassjer, kontroler, inspektor, woa żer,** biegły w języku polskim i niemieckim, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniej posady.—Bliższej wiadomości zasięgnąć można w handlu głównym W-nych Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście. —7107—3—3

Poszukuje się zaraz

WSPÓLNIKA

z kapitałem rs. 2,000 lub mniej, do wykończenia łaźni dla wojska, pożądana jest osoba charakteru zgodnego, procent zapewnia się 50%.—Wiadomość u właściciela domu Nr 41a ulica Pawia. —7124—3—3

RZĄDCOSTWO DOMU.

Urzędnik jednej z prywatnych instytucji, zmuszony po śmierci ojca, sprowadzić do Warszawy pozostałą rodzinę, dla zwiększenia funduszu utrzymania takowej, poszukuje posady Rządcy domu, za mieszkanie. Może złożyć poręczenie majątkowo odpowiedzialnych osób, a w konieczności kaucję. —Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr domu 36, mieszkania 29; od godziny 6—7 wieczorem. —7944—2—3

Żądaną jest

NIEMKA

do konwersacji z panienkami, także Nauczycielka muzyki na kilka godzin tygodniowo.—Ulica Gęsia Nr 8, mieszkania 6, w bramie na 1-m piętrze. —7936—2—2

Potrzebni są

Chłopcy i młode Panny,

do zakładów Introligatorskich Józefa Ungra. Wiadomość w kantorze, Nowolipki Nr 3. —7970—2—2

Żądany jest na wieś zdolny

OGRODNIK,

nieżonaty.—Bliższa wiadomość przy ulicy Obożnej Nr 2, mieszkania 1. —7919—2—3

RYBAK

gruntownie obeznany ze swym zawodem, **poszukuje umieszczenia** w większem gospodarstwie, przy którem istnieje już lub ma być zaprowadzone gospodarstwo rybne **(rybołóstwo)**, które może urządzić.—Łaskawe zgłoszenia listami frankowanemi pod lit. **A. B.**, w zakładzie introligatorskim p. M. Żenczykowskiego, **w Krakowie** przy ulicy Sławkowskiej L. 283. 6—6—6517—

Potrzebne są

PANNY

dobrze szyjące na maszynie, do bielizny i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem i z całodziennem utrzymaniem.—Ulica Chłodna Nr 20 —7545—2—2

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny, oraz podręczne i do nauki.—Ulica Żórawia Nr 20. —7383—3—3

PANNY

potrzebne są do strojów damskich od pierwszego Maja, zdatna, podręczna i do nauki. Wiadomość w Magazynie Michalskiego, ulica Świętokrzyzka Nr 19. —7928—2—3

PANNY

kompletnie uzdolnione do szycia staników, są natychmiast potrzebne do pracowni sukień Pauliny Landau. — Gęsia Nr 8, w bramie, pierwsze piętro na lewo. —7935—2—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny, do szycia bielizny i panienki do nauki.—Leszno Nr 53, mieszkania 2. —7714—3—3

PANNY

do kwiatów potrzebne są zaraz, uzdolnione i podręczne, za bardzo dobrem wynagrodzeniem, oraz do nauki.—Długa Nr 20. —7651—3—6

Potrzebne są

PANNY

dobrze szyjące na maszynie Whelera Wilsona, **oraz panienki do nauki.—Ulica Freta Nr 46, na pierwszem piętrze,** mieszkania Nr 3. —7698—3—3

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, podręczne i do nauki. Ulica Ogrodowa Nr 3, pierwsze piętro od frontu. —7640—3—3

Przyjmują się

PANNY

do nauki **Pończosznictwa.**—Tamże sprzedają się Pończochy od 30 kop. za parę.—Elektoralna Nr 31. —7706—3—6

20 PANIEN

potrzeba zaraz, zdatnych, podręcznych i do nauki.—Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 20. —7707—3—3 F. P.

Rządca gospodarczy

żonaty, w młodym wieku, który z powodzeniem przez lat kilka zarządzał samodzielnie większemi dobrami w Niemczech, a obecnie w Królestwie Polskiem, mogący się poszczycić świadectwami i rekmendacjami, poszukuje od dnia 1 Lipca r. b. odpowiedniego miejsca: rządcy gospodarczego, leśniczego, lub kassjera, w Królestwie Polskiem, albo w guberniach Zachodnich.— Wrazie potrzeby może złożyć kaucję.— Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod literami **R. P. G.** Konin gub. Kaliska. —7186—5—5

UCZEŃ

dobrej, konduity, w wieku od 14 do 16 lat, z porządnej familji, posiadający znajomość języka rossyjskiego i rachunków, może znaleźć pomieszczenie w sklepie wyrobów tabacznych na placu Ś-go Aleksandra Nr 12, obok Apteki. —7765—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do Cukierni, dobrej konduity, w wieku lat 14 lub 15, umiejący czytać, pisać i rachować.—Cukiernia F. Hahn, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej Nr 61 nowy,—z prowincji mają pierwszeństwo. —7548—3—3

Z dniem 1 Kwietnia r. b.

Pracownia Sukień Damskich Pauliny Pieńkowskiej,

egzystująca od lat kilku przy ulicy Rymarskiej Nr 4, w domu hr. Zamojskiego, przeniesioną została na róg ulicy Mazowieckiej i hr. Berga Nr 11, w domu Szmita. — Tamże potrzebne są zaraz **Panny** kompletnie uzdatnione i podręczne. —7632—3—6

Nauczycielka

z patentem wyższym, udziela korrepetycje u siebie w domu lub przygotawia do gimnazjum żeńskiego, z matematyki, fizyki i geometrji.—Freta Nr 5, mieszkania 10. —7865—2—2

Do miasta Brańska, w guberni Grodzieńskiej, potrzebni są:

Lekarz i Pomocnik aptekarski.

Bliższa wiadomość u Obrąpalskiego, ulica Widok Nr 11; codziennie do godz. 10 z rana. —7809—2—3

OSOBA

z wykształceniem, mogąca się zająć domem, przytem kompletnie uzdolniona w kroju i szyciu, poszukuje odpowiedniego miejsca na wyjazd.—Uprasza o złożenie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami S. Ch. do 1-go Maja. —7806—2—3

KANDYDAT

Wydziału Historyczno-Filologicznego Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, pragnie udzielać lekcje na godziny.—Adresy proszę zostawić w Red. nin. pisma, pod lit. K. P. 21. —7656—3—3

Języka Niemieckiego

uczy z konwersacją nauczyciel, ze znajomością ruskiego i polskiego, tak u siebie jak i za domem, za cenę przystempną. — Wiadomość ulica Królewska Nr 13, mieszkania Nr 2, w prawej oficynie od 1-szej do 3-ej. —7491—4—6

Prof. G. de Prèchamps

ulica Długa Nr 23 (Eldorado), ma natychmiast do umieszczenia **kilka Francuzek** z kilkoletniemi świadectwami, jedna z nich zna **doskonale krawieczczyznę,** po rs. **250.**— Potrzebna młoda **Polka** z francuzkim i muzyką, **250** rs. —7745—3—3

Prof. G. de Prèchamps

ulica Długa Nr 23 (Eldorado), ma do umieszczenia **Polkę** z doskonałym francuzkim, doskonałym angielskim, niemieckim i przedmioty klasyczne za rs. **500,** ma chlubne świadectwa kilkoletnie. —7744—3—3

Młody Człowiek

Włoch Toskańczyk, mówiący po francuzku, życzy sobie znaleźć lekcje w Warszawie, lub stałe miejsce w Królestwie albo Cesarstwie. — Adresa prosi składać w Owocarni Włoskiej, Tłomackie Nr 9. —7720—3—3

Do interesu przemysłowo-fabrycznego, będącego w pełnym rozwoju, potrzebnym jest

WSPÓLNIK

z kapitałem około 10,000 rs., a to dla możności rozszerzenia działalności tegoż — w celu osiągnięcia odpowiednich zysków. — Bliższa wiadomość: ulica Włodzimierska Nr 3, w mieszkaniu pani K. S., stróż wskaże. 3—6—7682—

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

znający język rossyjski, z kaucją rs. 1,000.—Wiadomość w zakładzie przewozu towarów, K. Jackowski et L. Krajewski, ulica Kanonja Nr 4, 1-sze piętro. — 7737—3—3

Panna-Służąca,

umiejąca czesać i znająca krawieczczyznę, z dobremi rekomendacjami, może znaleźć miejsce od 1-go Maja. — Wiadomośc przy ulicy Wareckiej Nr 5, stróż wskaże. —7914—— 3

Potrzebny jest

SUBJEKT

z rekomendacją poważnych osób, do Handlu Win i Towarów Kolonialnych, róg Chłodnej i Żelaznej Nr 28. 3—3—7653—

Majster robót Hydraulicznych

K. Zalewski,

buduje studnie murowane, studnie świdrowe różnych średnic, studnie drewniane, roboty drenarskie z gwarancją 6-cio letnią, pompy żelazne, ustawiam pompokryty żelazne, z wentylacją na pompach drewnianych przyjmuje reperacje pomp i studzień, oraz muruje w starych cembrowinach z cegły 6-cio calowej lub z 12-tu, powyższe roboty wykonywam pośpiesznie i dokładnie tak w Warszawie jak i na prowincjach.—**Ulica Twarda Nr 20 nowy.** —4391—19—20



W celu ułatwienia nabywania naszych, jako za najlepsze i najtańsze uznanych

Maszyn Parowych

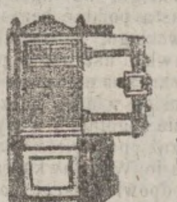
mogących być opalanemi przy wielkiej oszczędności paliwa, garbowinami, trocinami, wiórami i t. p., mało miejsca zajmujących, stojących lub przenośnych, o sile 1 do 50 koni.

p. Robert Neumann

technik młynów i robót wodnych **w Warszawie, Karmelicka Nr 13,** chętnie udzielać będzie informacji i rad odnoszących się do cen i warunków kupna takowych. Jedna maszyna o sile 2-ch koni, jako próba jest do obejrzenia

Köbner i Kanty

fabryka maszyn we Wrocławiu. — 4303 —



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38. Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmarami i wagą. 60—73—20365

Do sprzedania:

Sztychy, Obrazy olejne i Akwaralle —Wiadomość pod Nrem 37 nowym, Leszno, mieszkania Nr 13. —7511—1—1

Do Panów Myśliwych,

Jest do sprzedania **Wyżeł Ponter,** w 3-m polu.—Ulica Hoża Nr 18, lewa oficyna Nr 16 mieszkania. —7771—2—3

Szyny

do budowy, różnego wymiaru, są do sprzedania u **W. S. Blumberga, Dzielna Nr 1.** —7572—3—6

Sztyfty do obuwia.

Fabryka w **Pińsku, gubernji Mińskiej,** wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótce w tejże fabryce będą się wyrabiać **Kopyta dla szewców.**

Adres: **T. Płotnicki i Spółka w Pińsku.** —3287—18—52

MLECZARNIA.

Sprowadziwszy więcej krów pod Nr 1 przy ulicy Nowy-Świat, a doznawszy dotąd względów Szanownej Publiczności, będe mogła i nadal nawet w większych ilościach sprzedawać Mleko prosto od krowy po kop. 9, zbierane kop. 4, śmietanka kop. 20 kwarta,—z czem się polecam. 3—3—7482—

SYFONY

Najświeższej i najpraktyczniejszej konstrukcji francuzkiej, oraz wszelkie części tychże, posiada na składzie i takowe po nader nizkich sprzedaje cenach, **M. Landy i S-ka,** ulica Leszno Nr 15. —6832—9—10

Jest do sprzedania

Szafa z lustrami i Bufet

z marmurowym blatem, jesionowe. — Wiadomość w Cukierni Pągowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej. —7677—3—6



Jest do sprzedania

PIANINO

bardzo mało **używane.** — Senatorska Nr 6, u fortepianisty. —7730—3—3

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach, z przyjemnym głosem, za nizką cenę jest do wynajęcia, przy ulicy Nowogrodzkiej i róg Brackiej Nr 1, w lokalu Nr 15. —7716—3—3

KOLONJA

2 mile od Warszawy, blizko kolei, przy zbiegu dwóch szoss, rozległości przeszło 9 mórg gruntu obsianego, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość róg Piekarskiej i Ślepej Nr 305, w restauracji p. Lipińskiej. 4—6—7467—

Za wysokie wynagrodzenie,
potrzebny jest na wieś

GUWERNER,

obznajmiony z dzisiejszemi naukami gimnazjalnemi, żądanem jest oraz, aby posiadał języki: Polski, rossyjski, niemiecki i francuzki zarówno i do rozmowy (konwersacja takowych) nadto mogący nauczyć zasadniczo początków gry na fortepianie.

Interesowany odpowiadający w zupełności powyższym wymaganiom, zechce się zgłosić osobiście lub zostawić swój adres, ulica Długa Nr 22, mieszkania Nr 8, pierwsze piętro w oficynie poprzecznej, po lewej stronie.

Każdego dnia osobiście porozumieć się można, lecz po godzinie 7 wieczorem, w niedzielę zaś i święta do 2-giej w południe.
2—3 — 7540 —

Zupełnie bez smaku.

Włoski Olej Rycinowy (Olio Ricino) i migdałowy (Mandorle) otrzymał I-szy transport Skład Materjałów Aptecznych J. Różyckiego na Pradze i poleca Aptekom jako towar z pierwszej ręki wyborowego gatunku. Będąc osobiście na miejscu produkcji zapewniłem się w perjodyczną dostawę, zawsze świeżych powyższych artykułów.

J. Różycki Magister Farmacji.
4—6—7194—

Poszukuje się

Wspólnika,

do interesu bardzo rozgałęzionego, z kapitałem od 1500 do 2000 rubli. Wiadomość ulica Chmielna Nr 26, mieszkania 10. od 2 po południu do 6. 3—3 — 7533 —

Rzadkość Bibljograficzna.

Dykcjonarz Calepina z XVI wieku i inne t. p. dzieła specjalne, starożytne i nowsze są zaraz do sprzedania.—Wiadomość: ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, nad drukarnią u p. Raczkowskiego, z rana od godziny 9-tej do 12-tej. 3—3—7322—

ŚWIEŻE TOWARY

nadeszły do składu
J. Jabłońskiej
ulica Nowo-Senatorska Nr. 8, Plac Teatralny. 2—6 — 7721 —

Przyjmuje się

Bieliznę do prania,

ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, w oficynie gdzie drukarnia, na 1-em piętrze.
E. Raczkowska.
2—3 — 3884 —

Magazyn pod firmą

E. WILCZYŃSKA,

Plac Teatralny Nr 7, pierwsze piętro.

Po powrocie właścicielki z Paryża, zaopatrzony został w wielki wybór modeli kapeluszy i sukień, tudzież kapeluszy własnego wyrobu, kwiatów paryzkich, woalek i t. p. artykułów mody; takowe przedmioty firma sprzedaje po cenach jaknajprzystępniejszych, *li tylko* w Magazynie przy Placu Teatralnym Nr 7 pierwsze piętro. Wszelkie obstalunki pojedyńcze jak i całych wypraw, tak ze swoich jak i powierzonych materjałów, Magazyn jak najstaranniej wykonywa podług modeli pierwszych domów paryzkich. 2—2—7662—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—29—0

Długoletnia dzierżawa

folwarku położonego przy kolei żelaznej, tuż pod miastem liczącem 20 tysięcy mieszkańców, na bardzo korzystnych warunkach do odstąpienia.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy **Szpitalnej Nr 2,** mieszkania 8, na 2-m piętrze, od 8-mej rano do 11-tej i od 3-ciej do 5-tej po południu. 2—4—7669—



Jest do sprzedania

Fortepian

za 400 rubli.—Widzieć można od godz. 8 do 9 rano i od 4 do 6 po południu, Krakowskie-Przedmieście Nr 93, mieszkania 1.
—7752—3—3

Do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz albo od św. Jana

DOM Z OGRODEM

owocowym, w blizkości kolei Żel. Wied. ośm mil od Warszawy pod **miasteczkiem,** w ładnem położeniu, złożony z obszernego lokalu, zdatny dla emeryta, lub urządzenia zakładu fabrycznego, **na przystępnych warunkach.**— Bliższe szczegóły: Nalewki Nr 3, stróż wskaże, w godzinach od 3—5. 2—3—7631—

Wyłączna Pralnia

Rękawiczek

Metodą Szwedzką,
egzystuje od 1858 roku.

Podaję do wiadomości Pań i Panów, że powiększyłem fabrykę i niektóre polepszenia w praniu rękawiczek najnowszą metodą szwedzką i przyjmuję takowe do prania tak Zamszowe jak i Glansowane wszelkiego gatunku, które w jaknajkrótszym czasie wykonywam, nadmieniam, że nietylko pierwotnego koloru nie tracą, ale nadto co do czystości, miękkości i glansu nie ustępują nowym.—Z czem poleca się łaskawym względom, Rękawicznik

J. ESTERBERG,
Nowy-Świat Nr 58.
2—6—7458—

DOM

przy ulicy Żórawiej, do **sprzedania za** rs. 60,000 na 8% netto, w domu zaprowadzone krany wodociągowe, zlewy, gaz, podwórze asfaltowane.—Wiadomość w kantorze fabryki wyrobów z bronzu, ulica Marszałkowska Nr 63.
—7068—3—3

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE

najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedynczych.— Reperacje starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu 2-ch dni.

CENY NIZKIE.

W Kantorze **Ign. Gantzwohl,** Plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do Ogrodu Krasińskich. —7122—3—3

BUCHHALTER

mężczyzna 26 letni, z wykształceniem uniwersyteckiem, który przy pierwszorzędnej instytucji zagranicznej pozostawał jako buchhalter, biegły w języku polskim i niemieckim, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje osób tutejszych pierwszorzędnych, poszukuje odpowiedniej posady. — Uprasza się zostawienie adresu w Red. Kur. War. pod lit. K. K.
—7108—3—3

PRZEDSIĘBIERSTWO

ROBÓT ASFALTOWYCH
I FABRYKA TEKTURY OGNIOTRWAŁEJ
IGN. GANTZWOHL,

Kantor: Plac Krasiński Nr 3, obok Ogrodu Krasińskich. Wykonywa wszelkie roboty **Asfaltowe** przez zdolnych majstrów, oraz poleca na nadchodzący sezon budowlany swoje **znane z dobroci wyroby.**
—7123—2—3

Północno-niemiecki Lloyd

Tania i wygodna Żegluga Parowa

z Bremy do Ameryki

bliższych szczegółów udzielają

MEISNER & STRUMFF

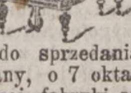
w Warszawie, Nowo-Zielna Nr 40.
—7120—5—20



W składzie

Fortepianów

L. Fränkla



Tłomackie Nr 2 nowy, Jest do sprzedania **Fortepian** bardzo mało używany, o 7 oktawach, z pierwszorzędnej tutejszej fabryki za bardzo przystępną cenę.—Oraz **Pianino** palisandrowe, z jednej z pierwszych Zagranicznych fabryk, z angielską mechaniką z całym metalowym blatem i sprężejcami za przystępną cenę. —7953—2—3

Są do sprzedania na funty

Grzyby, Rydze

i Korniszony marynowane w occie, za nizką cenę, oraz konfitury i sok wiśniowy. — Wiadomość: ulica Długa Nr 16 nowy, gdzie fabryka czyszczenia pierzy. 2—3—7802—

Jest do odstąpienia zaraz

DZIERŻAWA,

osady Jadzin, w Sielcach pod Warszawą przy drodze Królewskiej położonej i z ogrodem panów Bardet graniczącej. Posiadłość ta zawiera gruntu mórg 50, dom mieszkalny i domek dla służby, oraz zabudowania gospodarskie i piwnica murowana; nadto ogród przy domu i drugi owocowy. — Wiadomość w Handlu p. Dobrycza. 2—3—7805—

Jest do sprzedania zaraz

FOLWARK KOSTKOWICE

w pow. Olkuskim od stacji Dr. Żel. War.-Wied. Myszków mil 3, od szosy wiorst 2. Włók 12, z rzeką, 2 stawami, łąkami dwukośnemi, lasem młodym, zasiewami ozimemi i jarzynnemi, inwentarzem żywym i martwym. Dwór i zabudowania gospodarskie dobre.— Wiadomość ulica Pańska Nr 34, miesz. 48, od godz. 3 do 5 po południu lub w Żarkach, przez Myszków, u W. Hirschberg.
—7861—2—3

Pod korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania za Rs. 40,000 gotówki

Majątek Ziemski,

około włók 20, w kulturze, z zakładami przemysłowemi, bez służebności, z inwentarzami, w stronie fabrycznej, niedaleko Warszawy. — Mający chęć kupna nadeślą swe adresy do Redakcji tegoż pisma pod lit. W. W. 3.
2—3—7786—

WILLA

W Nowo-Aleksandrji (Puławy), blizko stacji, z powodu wyjazdu dom nowo-odbudowany z pawilionami piętrowemi, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, dobrze procentujący jest do nabycia. — Wiadomość w Warszawie ulica Żurawia Nr 22, mieszkania Nr 1, na dole, a w Nowej Aleksandrji (Puławach) hotel Wiktorja Nieżyńskiego. —6989—7—12

Malarz Pokojowy i Znaków.

Podejmuje się wszelkich robót, (tak w Warszawie jako i na prowincji), w zakres fachu wchodzących, oraz wykleja pokoje obiciem, wszystko po cenach nader przystępnych, z czem się mam honor polecić pamięci Szanownych Obywateli. **JAN BORMANN.**
Mazowiecka Nr 1 nowy.
—7313—4—4

Nowo-otworzona

PRACOWNIA SUKIEŃ
i OKRYĆ DAMSKICH
Bronisławy Gorczyckiej,

ulica Chmielna Nr 13,
poleca się względom Szanownych Pań.
—7417—3—6

Nowo otworzony
Zakład Fabryczny

ULICA WOLSKA Nr 14,

przyjmuje na przystępnych warunkach Uczniów i Praktykantów do robót kowalskich, ślusarskich, stolarskich i tokarskich — Tenże zakład wykonywa wszelkie obstalunki i reperacje w zakres wyż wspomnionych rzemiosł wchodzące. —7950—2—6

WAŻNE!!!

KAWIARNIA, egzystująca w domu W. Łapińskiego na Nowym-Świecie, wprost ulicy Ś-to-Krzyskej, do **Sprzedania.** — Powodzenie bardzo dobre, kontrakt na 4 lata. Warunki kupna dogodne, ale bez straty czasu, kto pierwszy ten lepszy.—Sprzedaż tę powoduje inne przedsiebiorstwo. Wiadomość na miejscu. Także dowiedzieć się można o **sklepie** frontowym bardzo dogodnym na inny proceder.
—7971—2—3

Zegarki złote,

ankry i remontoary, wiekszej i miejszej wartości, są do sprzedania. — Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19.—7838—1

KOLONJA

Ktoby miał do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich Kolonję, w blizkości Warszawy położoną, z łatwą komunikacją z miastem, zechce nadesłać szczegółowe warunki i objaśnienia, do Redakcji Kuriera Warszawskiego pod literami Z. M. K. —7658—3—3

Dwie Kolonje,

razem lub oddzielnie, z inwentarzem żywym i martwym, oraz obsiewami, są zaraz do sprzedania, rozległość jednej cztery włóki przeszło, drugiej jedna włóka; odległość od Warszawy wiorst 12.—Wiadomość w Magazynie strojów damskich P. Zarembskiej, ulica Niecała Nr 12.
—7830—2—3

Rs. 2,700,

do wypożyczenia bez pośrednictwa, na hypotekę domu w Warszawie, po Tow. Kred. na pierwszy numer, — procent umiarkowany.— Wiadomość: Nowy Świat Nr 68, prawa oficyna, 1-sze piętro, Nr 10 mieszkania.
—7816—2—2

Osoby życzące mieć

Obiady prywatne,

mogą dostać od dnia 1-go Maja po kop. 30 dobre i smaczne.—Wiadomość w Kiosku przy ulicy Królewskiej. —7851—2—3

Własnego Wyrobu

Dyma pąsowa na wsypy,
Dryliszek na kalesony,
Karton syrowy,
Barchany białe i kolorowe,
Kalesony gotowe od 70 kop.,
Muslin pod kołdry,
Wata pod kołdry od 43 kop. funt,
Kołdry przyjmuje się do szycia.

Poleca **fabryka waty i towarów łokciowych.**—Piwna Nr 112/11.
R. KOECHER.
2990—14—20

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI

położony w powiecie Łowickiem, od stacji Dr. Żel. War.-Wiedeńskiej wiorst 7, mający rozległości włók 12.—Wiadomość u Leona Kobierzyckiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego Placu, zastać można rano do godziny 10-tej, a po południu od 2 do 4 godziny. —7543—2—3

Do sprzedania:

blisko Lublina i stacji kolei Nadwiślańskiej, piękny majątek ziemski $31^{1}/_{2}$ włók rozległy, w glebie pszennej, z łąkami nadrzecznemi, lasem i budowlami w dobrym stanie, bez służebności i nieużytków.—Bliższa wiadomość przy ulicy Podwale Nr 12, mieszkania 5. — Tamże jest **do odstąpienia** suma 22,000 rs., lokowana na pierwszym numerze hypoteki, na 10% procentu płatna w dniu 1 Lipca r. b.
—7565—2—9

Fabryka Kwiatów

przy ulicy **Zielnej Nr 15,**
albo ulicy **Wielkiej Nr 16,**
przygotowała zapas kwiatów na sezon wiosenny, podług najświeższych modeli, **po cenach jaknajumiarkowańszych,** z czem się poleca Szanownej Publiczności; dla **osób handlujących** odstępuje się **rabat.** 2—3—7849—

MALARZ
Walerjan Koźmiński,

Chmielna Nr 48.

Prowadzący od lat kilkunastu wszelkiego rodzaju roboty malarskie i pozłotnicze sumiennie i ponajprzystępniejszych cenach. Na prowincje ceny tożsame, oprócz kosztów przejazdu i transportu. Poleca także specjalnie przyrządzaną farbę do malowania frontów domów półolejną zwaną, która nawet po latach kilku nietraci nic na swej wartości i fala jej nie zmyje.—Ulica Chmielna Nr 48. 2—6—7484—



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MEBLE ORZECHOWE:

garnitur brokatelą kryty, dwie Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, oraz dwa Łóżka. Umywalnia, dwa Lustra, Szenląg, Stolik do kart. Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 6, wprast bramy na dole. 2—6—7695—

Dla pp. Właścicieli domów,

mających zamiar **nowe sklepy** wybijać, mogą nabyć taniem kosztem całe frontowe urządzenie, t. j. **2 okna wystawowe i 1 drzwi sklepowe. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 40,** z bramy na 1-m piętrze od frontu. 2—6—7743—

E. A. HEURICH
SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH
ruskich, krajowych i zagranicznych

róg ulicy Senatorskiej i Miodowej Nr 2.

Zacząwszy od 1 Marca dwa razy w tydzień otrzymuję świeży transport **Perkali i Kretonów**, w większej części specjalnie dla mnie wyrabianych w najcelniejszych fabrykach Moskiewskich według najświeższych deseni kretonów francuzkich. Na bieżący sezon skład zaopatrzony w wielki wybór materjałów wełnianych oraz **Bareży** lnianych i wełnianych.

PP. handlującym w Warszawie i na prowincji zamieszkałym, przy hurtowej sprzedaży Perkali i Kretonów ruskich, odstępuję znaczny rabat. 7—12 — 4545 —

OBICIA PAP: naturowe; przy nadzwyczajnej taniości odznaczające się gustem i trwałością.

OBICIA PAP: jednokolorowe (unis) w każdym żądanym kolorze.

OBICIA PAP: naśladujące kretony i materje.

OBICIA PAP: gobelinowe złotem i srebrem przerabbiane.

OBICIA PAP: imitujące skórę korduańską.

OBICIA PAP: odpasowane, stanowiące najozdobniejszą dekorację ścian: salonów, jadalnych i t. p. pokojów.

W WIELKIM WYBORZE

i po najprzystępniejszych cenach polecają

Seweryn Mazur i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

3—0 — 6862 —

Do odstąpienia z powodu słabości

ZAKŁAD NAJMU KARET I POWOZÓW

od lat kilkunastu egzystniący, za rs. 8000, przynoszący przeszło 60%. Wiadomość w Zakładzie przewozu towarów **K. Jackowski i L. Krajewski**, ulica Kanonia Nr 4, pierwsze piętro. —6 — 7076 —

WIADOMOŚĆ NA CZASIE
dla Panów Obywateli oraz Budowniczych.

Niżej podpisany wykwalifikowany majster brukarski, podejmuje się wszelkich robót w zakres fachu tego wchodzących, z materjałem lub bez. Posiadam również znaczny zapas kamieni brukowych kostkowych i innych, stosownie do życzeń Panów Obywateli. Podejmuję się także układania cegły lub kamieni pod asfalt, poręczając za akuratność i pośpiech w wykonaniu robót, po cenach jak najumiarkowańszych w Warszawie i na prowincji. Polecając się Szanownym Panom, mam honor zawiadomić o stałym mojem zamieszkaniu, w domu własnym przy ulicy Pańskiej Nr 77 policyjny.

Wojciech Kowalski, majster robót rządowych.

5—6 — 6460 —

Pracownia Sukień i Okryć Damskich
ELWIRY WODYŃSKIEJ,

ulica Królewska Nr Nr 5, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

Pracując najprzód w Magazynie W-nej Bosz. następnie w pierwszorzędnej pracowni W-nej Kitzman przez lat cztery, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Cena fasonu sukni rs. 5.

3—6 — 7179 —

W tych dniach otwartą została

Fabryka Zapałek „Warszawskich“
W. DOMAŃSKIEGO i S-ki

na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 243/4.

Zapałki te wyrabiane na sposób szwedzkich **oryginalnego** kształtu, tworzą rodzaj słupka, w którym zapałki obsadzone są na spólnej podstawie, na spodzie której znajduje się massa, służąca do zapalania odłamanych z wierzchu pojedyńczych zapałek.

Oszczędność, praktyczność i łatwość zapalania stanowią zalety nogo wyrobu.

Cena 1 słupka kop. 2½ (gr. 5).

Główna sprzedaż w sklepie w-ej **Wandy Umińskiej**, Senatorska Numer 5, gdzie również przyjmują się zamówienia. 5—6 — 6799—

NOWO ZAŁOŻONA
PAROWA FABRYKA TABACZNA

Gabryela Neumark
w Warszawie

ulica Pawia Nr 19, w domu własnym,

Poleca wyroby swoje z pomiędzy których na szczególne uwzględnienie zasługują gatunki **Cygar:**

Londres	po rs. 5 kop. —	za 100 sztuk.
Sumatra	„ 3 „ —	„ „
Trabucos	„ 3 „ —	„ „
Trabucillos	„ 2 „ —	„ „
Vulcan	„ 1 kop. 50	„ „

oraz papierosów

Baletowych	po rs. 1 kop. —
Indiana i Podróż po Warszawie	„ — „ 60

Handlującym odstępuje się rabat.

Sprzedaż odbywa się w **Składzie Głównym przy fabryce**, dla udogodnienia zaś pp. Składnikom i Dystrybutorom, obstalunki przyjmowane będą również w moim **Kantorze Wekslu przy ulicy Miodowej Nr 2**, pod tąż firmą **Gabryela Neumark** istniejącym.

Zlecenia z prowincji wykonywają się jak najakuratniej. 3—6 — 6979 —

Borbank duży z silnym suportem.
Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 10-cio stopowych.
Prassy litograficzne, drukarskie i introligatorskie.
Prassy do kopjowania, numeratory i stemple firmowe

znajdują się stale na składzie

W Fabryce Maszyn Fajansa i Wiederschall

w Warszawie, Danielewiczowska Nr 5.

2—6 — 7793 —

CEMENT portlandzki	po	Rs. 6 kop. 25	za beczkę
CLINKĘ ogniotrwałą		„ 6 „ — „	
CEGŁĘ „ Ramsay		„ 55 „ —	za tysiąc

POLECA SKŁAD

WIKTORA WERTHEIM,

ulica Graniczna Nr 14,

2—6 — 7691 —

Do najęcia umeblowane

Salon i Pokoje,

razem lub osobno.— Chmielna Nr 10, piętro I. —7754—2—3

Fabryka Kwiatów

Anieli Zagrabińskiej, ulica Świętojańska Nr 5, przygotowała na sezon letni kwiaty zwijane i w tuzinach, z czem poleca się Szanownej Publiczności.—Przytem przyjmuje PANNY do nauki, z kursem półrocznym i uczennice. —7445—2—3

KOLONJA

z poczthalterją, 9-ciu koni, dobrze procentująca, jest do zbycia w każdym czasie.—Bliższa wiadomość w handlu Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62. —6894—0—3

Wiadomość dla pp. Restauratorów i Zakładów Mlecznych.

Wazki na całą i na pół porcji, nadeszły do Składu szkła, porcelany i fajansu, przy ulicy Podwal Nr 7. —7724—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено цензурою Варшава 14 (26) Апреля 1879 г.

Redakter Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 93.

Dnia 26 kwietnia 1879 roku. *Sobota.* *Dnia 14 (26) kwietnia 1879 roku.*

NAJWIĘKSZY W KRAJU



Skład Zegarów i Zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a (9) w Warszawie.

Poleca: **Zegarki złote i srebrne** od najtańszych do bardzo kosztownych.
„ **Dewizki i łańcuszki złote i srebrne** najnowszych fasonów.
„ **Zegary ścienne** od rs. 5 za sztukę do bardzo bogatych regulatorów,
„ **Zegary stołowe, kominkowe, biurkowe, budziki, illuminatory** i t. p. w wielkim wyborze.

Gwarancja za każdą nową nabytą sztukę.
Magazyn przyjmuje **do reperacji** wszelkiej konstrukcji zegary i zegarki z poręczeniem.

Ceny nizkie stałe.

1—10 — 8037 —

Do wynajęcia

na letnie mieszkanie

PAŁACYK

w obszernym ogrodzie, **złożony z salonu**, 5 pokoi na dole i 2 na 1 piętrze, z 2 **angielskiemi** kuchniami, pokojami dla **służby, piwnicami,** stajnią, wozownią i **wszelkiemi** dogodnościami.—Świeże wiejskie powietrze **w połączeniu** z niczem nie dającą się porównać **wygodą,** jaką dla letnich mieszkań **przedstawia** bliskość targu, daje tu bezwarunkowe pierwszeństwo nad wieloma tego rodzaju **mieszkaniami.**—Pałacyk ten jako opatrzony w piece, **może** być wynajętym i na rok cały. — Marszałkowska Nr 2, stróż Wincenty wskaże. —8162—1—3

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Długiej Nr 47 wprost arsenału: **6 pokoi,** przedpokój i kuchnia na 1 piętrze od frontu.—**2 pokoje** na 3 piętrze od dziedzińca. — Wiadomość u właściciela domu. — Tamże jest **GARNITUR MEBLI** mahoniowy i **Stół** orzechowy jadalny tanio do zbycia. —8155—1—3



Nieobojętną zapewne będzie rzeczą dla Dam zawiadomienie, iż z końcem kwietnia opuści prassę dzieło pod tytułem:

„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukień damskich, wydanie 4-te“,

przez **K. GŁODZIŃSKIEGO,**

nauczyciela krawiectwa damskiego i autora wielu dzieł tego rodzaju, zawierająca wykład znaczniej **ułatwiony i ulepszony** od poprzedniego wydania, **tekstu** obejmuje $4^1/_2$ arkusza dużego formatu, tablic rysunkowych 35.

Wzory wszelkich ubiorów damskich, począwszy od najprostszych sukień, do najwykwintniejszych strojów, niewyłączając najnowszych okryć, płaszczów, dolmanów i wszelkich innych, **są wypróbowane** i opracowane tak, że zasada w kroju przyjęta zmianie uledz nie może, co własnie było najważniejszym celem autora, aby nukę tę osnuć na podstawie gruntonej **i zasadniczej** i dać możność wykształcenia sie bez nauczyciela. Wykład ten oparty na **kilkunastoletniej praktyce, daje możność** każdej osobie wedle upodobania wprowadzać z czasem **wszelkie przekształcenia, a** rysunek ułatwionym zostaje za pomocą linijek krojowych **z których osoba nieumiejąca** wcale rysować, wszelkie formy odtwarzać może. Ilość wykupionych **poprzednio wydań** dochodząca do 6,000 najlepiej świadczy, o użyteczności pracy autora, **a kilka** tysięcy osób przez niego wykształconych, daje opinję o zakładach jego egzystujacych **w Krakowie, we Lwowie** i w **Warszawie** przy ulicy Miodowej pod nr 1; w których **prowadzi się nauka kroju i szycia.** Cena dzieła rs. 3. Linijki krojowe używają się te same **co w poprzedniem wydaniu.** Cena ich rs. 1 kop. 50. 1—6—8173—

Z powodu zmiany interesu

Wyprzedaż zupełna!

W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM I PERFUMERJI

EDMUNDA BIAŁKIEWICZA,

MIODOWA Nr 10,

wyprzedaje się po cenie niżej kosztu wszystkie wyroby z włosów, oraz perfumerje, jak również wszelkie utensylja fryzjerskie.

1—6 — 8050 —

NOWO OTWORZONY

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

pod firmą:

ORNOWSKI, TUSZEWSKI I SPÓŁKA,

ulica Królewska Nr 37 w Warszawie;

poleca się łaskawym **względom** Szanownej Publiczności. Zakład przyjmuje wszelkie roboty w skład tapicerski jako i dekoracyjny wchodzące i zadaniem jego jest tak dokładną jako i sumienną pracą zasłużyć sobie na ogólne zaufanie.

Przyjmują się tamże **chłopców** do nauki. 1—3 — 8144 —

FABRYKA GIPSU

D. ŻÓŁTYŃSKIEGO,

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej Nr 1 wprost Obożnej

Zawiadamia: że począwszy od 28 Kwietnia ustanowiła cenę za **Gips sztukatorski i mularski** wnajlepszym gatunku bez żadnych przymieszek **po rs .2 za korzec 220 funtów wagi, Rolniczy** po **kop. 50** za centnar,

1—3 — 8161 —

Z powodu familijnych interesów jest

DOM

do sprzedania z wolnej ręki na Nowej Pradze obecnie przynoszący dochodu 1,200, do kupna wymagalne 8,000 rs. — Informacja w sklepie wiktuałów pod Nr 77a, drugi dom od Apteki. —8131—1—3

Do sprzedania

Place

w Alei Szucha i w ulicy Marszałkowskiej pod rogatkami Mokotowskiemi, wzdłuż jednej z najpierw mających się położyć linii kolei konnej. Wiadomość u Szwajcara w pałacu Kronenberga, Mazowiecka Nr 18, od 10 rano do 3 **po południu.** —816—1—3

8 razy na 10

MIGRENY i NEWRALGIJE uśmierzane bywają w ciągu kilku minut przez użycie Perełek z essencyi terpentynowej Doktora CLERTAN

3 do 4-ch **perełek** przynoszą ulgę prawie tak natychmiastową, że jeżeli pierwsza doza nie sprawia żadnego skutku, dalsze użycie staje się zbytecznem.

Każdy flakon zawiera **30 perełek** co czyni cenę **uleczenia Migreny** lub **Newralgii** bardzo małoznaczną.

Ponieważ Essencya terpentynowa wymaga nader starannej rektyfikacyi, należy przeto bacznie strzedz się naśladownictwa, wymagając jako gwarancyą prawdziwości — na każdym flakonie podpisu: *Clertan*

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Galego, Ludwika **Spiess'a i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.**

(*Gazeta Lekarska*) 6—0—6624—

Magazyn i Pracownia ubiorów damskich

pod firmą

Anette Harland,

Krakowskie-Przedmieście Nr 89 1-sze piętro,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres garderoby damskiej wchodzące, tak z materjałów własnych jakoteż i z nadsyłanych przez osoby interesowane z Warszawy i z prowincji i wykonywa takowe podług wymagań najświeższej mody, po cenach możliwie umiarkowanych.—Podejmuje się wykonywać całkowite wyprawy.—Przytem uprasza się Panie z prowincji o nadsyłanie obstalunków i przesyłek pieniężnych pod adresem: Stanisławy Rudkowskiej w magazynie mód pod firmą Anette Harland, Krakowskie-Przedmieście Nr 89. 1—6—816?—

LES GRANDS **MARIAGES** 10e ANNÉE

Maison DERIS, la première de France

TOUT PAR LA DISCRÉTION, RIEN SANS LA DISCRÉTION

Lire le Journal **“LE TRAIT-D'UNION”** *Envoi gratuit*

Et la Brochure explicative

DIRECTION ET RÉCEPTION AU PARC DES PRINCES

35, Avenue des Princes. — Station d'AUTEUIL - PARIS

JULJANA PENKALI,

MAGAZYN BŁAWATNY

Senatorska Nr 4.

Otrzymał wielkie transporta towarów najnowszych i najmodniejszych na sezon obecny, a mianowicie:

Kostjumy gotowe „l'Expresse." z płótna écrue, wraz z parasolkami i wachlarzami po rs 23.
Gotowe również „jupons Favart" płócienne garnirowane wraz z paziami.

RÓWNIEŻ POLECA:

NA KOSTJUMY I SUKNIE

najnowsze materje **półjedwabne** w rozmaitych gatunkach i najmodniejszych kolorach:

Pompadour, Oriental, Caravaca, Gros de Paris Epinglé

oraz wełniane:

Beige croisé, Beige fantaisse, Beige reyeure, Virginie, Toile laine imperiale, Toile de Parme, Toile de d'Inde, Penjum imprimé, Batiste melange, Crépe venitien, Cachemire de l'Inde, Cachemire d'Ecosse, Froufrou, Mougerine de l'Inde, oraz **Mousse rayée croisée,** wraz ż zastosowanemi do nich **Mousse unie** i innych zaasortowanych gładkich materjałów.

jaketeż **bawełniane i płócienne.**

Zephire Kretony i płócienka angielskie z których najmodniejsze i najnowsze

LIDIA, NATAL, CHERSO.

Na Vétement do spodnicjedwabnych i wełnianych Bengaline, Mayolaine, Pompadour, Pekink, Tissu fantaisie.
Na dolmany vaterproofy cache poussiére i vétement podróżne.
Drap plume Vigogne Delibestt, Sperata, Angelica, Drap fantaisie, Amanda, Edessa.
NA ŻAKIETY, KAMIZELKI i t. p.
Wielki wybór **Velour Pekink,** w najrozmaitrzych gatunkach i rodzajach.

Ceny umiarkowane.

Do wszystkich tych strojów, magazyn posiada wielki wybór najmodniejszych przyborów jak **Marabout, Plumage, atłasy, Pekink** oraz **Frendzle i guziki** fantazyjne etc. etc.
Magazyn wykonywa wszelkie obstalunki w zakres mody wchodzące.
Próby wysyłane być mogą na prowincję, na żądanie franco. 4—6 —0000—

Nr 6. ULICA CZYSTA Nr 6.

(W prost Saskiego Placu)

ANTONI WŁODKOWSKI

otrzymał wielki wybór Towarów wiosennych kolorowych z fabryk francuzkich i angielskich

poczawszy od 35 kopiejek łokieć.

Wielki wybór **Kaszemirów** czarnych z Roubaix,—oraz **Materjałów wełnianych** czarnych i fantazyjnych na suknie damskie, **Materjały wełniane** czarne na paletociki, z podszewką i bez takowej. **Materje czarne i kolorowe** na suknie damskie. **Aksamity czarne Lyońskie czysto jedwabne.**

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

FABRYKA KWIATÓW
i Pracownia Ubiorów Damskich
J. Szybalski,

Nr 38, Krakowskie-Przedmiescie Nr 38,
wprost Saskiego placu.

Pracując lat kilka w pierwszorzędnych Fabrykach Paryzkich, miałem sposobność poznać się gruntownie z systemem prowadzenia tamtejszych,—a tem sposobem dorównać swem wyrobem i gustem takowym. — Obecnie założywszy Fabrykę, przygotowałem znaczny wybór kwiatów podłóg najświeższych modeli Paryzkich, po cenach jaknajprzystępniejszych. — Polecam się Szanownej Publiczności wraz z żoną, która również w Ubiorach Damskich będzie umiała zadowolnić najwykwintniejsze gusta. Wszelkie obstalunki Fabryka wykonywa w jaknajkrutszym czasie. Udzielam także nauki kwiatów, kurs 6-cio-miesięczny po rs. 7 miesięcznie, nadal uczennicy zapewnia się stałe miejsce płatne. 1—3—8153—

Dla zupełnego zadowolenia

stałych zwolenników Londyńskiej kolońskiej wody, tak długo oczekiwanej, zawiadamiamy, że takowa nadeszła do Perfumerji a la Renaissance Dobrzańskiego przy ulicy Wierzbowej, Hotel Angielski i u Sierzputowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. Woda ta bardzo trafnie nazwana przez prawdziwych amatorów kolońską wodą czterdziestu Farynów, łączy ona w sobie przymioty, jakich 40 pomienionionych fabryk swoim wyrobom nadać nie zdołały. Do tychże zakładów nadeszło **glicerynowe mleko** niezawodny środek pozbycia się wiosennego opalenia i piegów. nie tłuszcząc twarzy. Cena 75 kop. 1—12 — 8040 —

Z powodu żałoby

Jest do sprzedania

Suknia granatowa jedwabna mięszana z wełną i **kapelusz** odpowiedni do sukni.—Tamże można nabyć **MASZYNĘ** ręczną do szycia, mało używaną fabryki Taylora. — Można te rzeczy obejrzeć w godzinach przedpołudniowych. Ulica Leszno Nr 45, pierwsze piętro. —8148—1—3



Za przystępną cenę do sprzedania

GARNITUR MEBLI

brokatelą kryty, mało używany, 2 szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, 2 nocne szafeczki, 2 Lustra, Dywan, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty i biórko, wszystko orzechowe. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —8174—1—3

FABRYKA

wyrobów z bronzu i innych metali
Spółki Udziałowej

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,
potrzebuje zdolnych czeladzi bronzowniczych, tokarskich i blacharza, oraz przyjmuje praktykantów w wieku od lat 14 na naukę bronzownictwa za umiarkowaną opłatą, zapewniając przez czas praktyki troskliwą opiekę.
1—3—8121—

Potrzebna dzierżawa

Młyna wodnego,

w dobrym stanie, z jedną lub dwoma włókami gruntu, w blizkości Warszawy; od S-go Jana lub od 1 go Października r. b.—Wiadomość złożona być może w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod L. J. S. 1—3—8110—

Ważna Wiadomość!

Dla pp. Murarzy i Właścicieli domów.

Podejmuję się dostarczać po bardzo przystępnej cenie: piasku i wszelkich innych materjałów do budowy domów, oraz podejmuję się wszelkiego rodzaju robót ziemnych. — Nowogrodzka Nr 15, mieszkania 11, w prawej oficynie na dole. —8165—1—6

Z powodu niedostatecznych na obecne potrzeby rozmiarów, **jest do sprzedania stojąca**

Masyna parowa Kozłowa,

z 2-ma pompami wodnemi, pochodząca z fabryki pp. Scholtze i Hantke. Maszyna ta porusza pompy za pomocą kół zębatych, jest w dobrym stanie i może być widzianą codziennie w Zakładzie Kąpielowym Akcyjnym przy nowym Zjeździe. 1—3—7923—

DWA LOKALE

na pierwszem piętrze, od frontu, ze świeżem powietrzem, złożone z 3 pokoi, kuchni i innych wygód, w cenie rs. 300, od św. Jana i Pokój umeblowany, zaraz dla osoby płci żeńskiej przyzwoitej pod korzystnemi warunkami do najęcia, bo więcej idzie o towarzystwo, jak o zysk. Wiadomość na l Wisłą, Łazienki Kurca u właścicielki. —7717—2—2

Letnie Mieszkania,

jedna wiorsta od Pruszkowa dr. żel. W.-W. 3 pokoje duże, przedpokój, kuchnia i werenda i 2 pokoje z kuchnią.—Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 11, mieszkania 1. —7843—2—3

Jest w każdym czasie do wznajęcia

Pokój

ze stołem i usługą i pościelą, lub bez, podług życzenia. Ulica Piwna Nr 25, pierwsze piętro mieszkania Nr 4, róg Piekarsikej.
—7702—3—3

Cztery Pokoje,

przedpokój i kuchnia o dwóch wejściach, z dwoma piwnicami i górą wspólną, z ładnem widokiem, do wynajęcia za **300 rubli**, od 1-go Lipca przy ulicy Krakowskie-Przedmieście —Wiadomość w Składzie Lamp Leopolda Zajączkowskiego, wprost Hotelu Europejskiego.
1—2—8120—

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z meblami i usługą, w blizkości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej za rs. 15 miesięcznie.—Wiadomość powziąść można w Aptece Leonarda Ziemińskiego przy ulicy Marszałkowskiej wprost Zielonego placu.
1—3—8097—

Od 1-go Lipca

całe pierwsze piętro

składające się 6 pokoi, 2 kuchen, 2 przedpokoi i t. d., może być cało lub częściowo wynajęte, w środku miasta, w blizkości Instytutu Muzycznego, przy ulicy Szczygłej Nr 6.
1—3—8095—

LOKAL

złożony z 4 pokoi, od 1-go Lipca 1879 r. do wynajęcia, oświetlony gazem, zdatny na Bawarję lub na inny jaki zakład przemysłowy, obszerny dziedziniec, vis à vis warsztatów kolejnych przy ulicy Chmielnej Nr 64c, wiadomość u Właściciela. — Tamże potrzebną jest **Osoba** umiejąca krawieczyznę i znająca się na stroj 1—6—8056—

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Szczygiej pod Nrem 6 i 1 POKÓJ, przedpokój i kuchnia na parterze. —7652—3—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Maja

POKÓJ

widny, na dole, z meblami, przy ulicy Wielkiej Nr 3, mieszkania 9. — Tamże jest do sprzedania **Mundur** ciemno-zielony. —7679

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

2 LOKALE

na 1-szym piętrze od frontu urządzone na zakłady przemysłowe składające się:

1-szy Lokal.—1 salon z dwoma wystawowemi oknami od frontu i 2 pokoje od tyłu, urządzenie gazu, wstęp wygodny.

II-gi Lokal.—1 salon i 2 pokoje z oknami wystawowemi od frontu, 1 pokój, kuchnia i spiżarka od tyłu, z kompletnym urządzeniem i wejściem sklepowym, oraz urządzeniem gazowem, oba te lokale mogą być razem złączone.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 40, z bramy na 1-szym piętrze od frontu.
—7742—3—6

Apartament Umeblowany,

składający się z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z urządzeniem gazowem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, jest do odstąpienia na miesięcy 5, to jest od 1-go maja do 1-go października r. b., w domu Maksymiliana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52.
—7471—3—6

Letnie Mieszkanie

w Bagateli, około Belwederu.—Wiadomość na miejscu, od godziny 4 po południu. —7678—3

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, dla amatorów spokoju i świeżego powietrza.—Bliższa wiadomość przy ulicy Świętojańskiej Nr 19. u p. Szemioth. —7710—2—3

Przy ulicy Rymarskiej Nr 8 wprost Skweru Bankowego, do wynajęcia od S-go Jana

LOKAL

na 2-im piętrze od frontu z balkonem, składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, pasażu, spiżarni, kuchni z wodociągiem i zlewem.—Wiadomość u właściciela domu. 3—3—7562—

Mieszkanie,

umeblowane, na letnie miesiące do wynajęcia. Zielony plac, Nr domu 10, mieszkania 7, pierwsze piętro od frontu, przedpokój widny i dwa duże pokoje. —7803—2—3

Letnie Mieszkanie

w Grodzisku, druga stacja od Warszawy, składające się z 4 pokoi i 2 kuchni, do wynajęcia od 1-go Maja r. b.—Wiadomość: Nowolipie Nr 36 stróż wskaże. —7643—2—2

Mieszkanie

do odnajęcia od 1-go maja do kwartału i na dłużej. Trzy pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia z chowankiem i wygódką, z piwnicą i górą, zlew i woda w kuchni.—Ulica Warecka Nr 17, mieszkania 24. —6642—6—6

LOKAL

obszerny, na parterze, złożony z kilku, a nawet może być i z kilkunastu pokoi, ze sklepem od frontu, zdatny na zakład przemysłowy, jest do wynajęcia od S-go Jana r. b. w **Hotelu Litewskim,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wiadomość u rządcy na miejscu.
—7070—2—3

Letnie Mieszkania

w Sielcach, za rogatką Czerniakowską, trzecia posesja, Nr domu 21, w miejscowości suchej są do wynajęcia 3 obszerne pokoje z oddzielną kuchnią angielską za rs. 150 i dwa lokale po 2 pokoje po rs. 50. Przy posesji tej jest ogród owocowo-warzywny, do którego wejście będzie dozwolonem, a wszelkich artykułów żywności dostać można w tejże posesji. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można na miejscu. 2—3—7715—

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —7959—2—2

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, przyjmuję w każdej chwili osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości; za opłatą w osobnym pokoju rs. 15—z troskliwą opieką. —7145—5—6

---

12 Pokojów (izb),

jeżeli można z oddzielnem podwórzem, w **Warszawie** lub na **Pradze**, poszukuje na zakład fabryczny **Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe**.—Wiadomość w Kantorze przedsiębierstwa, ulica Bielańska Nr 6.
3—3—7619—

Mieszkanie

porządnie umeblowane, 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, schowankiem, piwnicą, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 (13) Maja do 20 Sierpnia (1 Września) 1879 r. 50 rs. miesięcznie. — Ulica Włodzimierska Nr 11 A. —7096-3—6

LETNIE MIESZKANIA

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, niedaleko od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź to z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nr. 46. — 4433 — 11—24

SALON

na dole w ogrodzie, umeblowany, z Fortepianem, na letnie mieszkanie do wynajęcia każdego czasu; cena umiarkowana.—Ulica Górna Nr 7. 3—4—7239—

Do odnajęcia na cztery miesiące od dnia 20 Maja lub 1 Czerwca r. b.

MIESZKANIE

w blizkości ogrodu Saskiego i Teatru, z meblami lub bez. Salon obszerny, pięć pokoi, przedpokój i kuchnia, może być i zmniejszone. Wiadomość w Hotelu Rzymskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej u Rządcy lub Szwajcara.
3—3—7493—

LETNIE MIESZKANIA

w Żółwinie, umeblowane. Od Brwinowa, przystanku Dr. Żel. War.-Wied. wiorst 3. Komunikacja zapewniona. Park, stawy, lasy. Woda źródlana; nabiał, owoce i ogrodowizny w miejscu. Inne artykuły żywności bardzo blizko. Kąpiel w łazience.—Wiadomość u właściciela domu Tłomackie Nr 5, od godz. 9 do 5, prócz świąt. — Tamże do sprzedania **BILARD** z łuzami do zasuwania w bardzo dobrym stanie, z przyborami. —7962—2—3

Letnie mieszkanie

przy samym przystanku Brwinów o $1\frac{1}{2}$ stacji od Warszawy Dr. żel. Warsz.-Wiedeńskiej, w Folwarku Marynin, jest do wynajęcia cały dom w ogrodzie, składający się z 4 pokojów z werendą, kuchnią, śpiżarnią, passażem i piwnicą.—Wiadomość na miejscu u dzierżawcy folwarku. 2—3—7879—

Do wynajęcia

od 1-go Lipca: **Salon** o 3 oknach z balkonem, **6 pokoi,** z przedpokojem i kuchnią na 1 piętrze od frontu, za rs. **800.**—Ulica Chmielna Nr 6, wiadomość u właściciela domu.
—7922—2—3

Od 1 go Maja

MIESZKANIE

składające się z przedpokoju, saloniku, sypialnego pokoju, kuchni, komórki, kompletnie umeblowane, z samowarem i usługą, do wypuszczenia kwartalnie. — Widok Nr 14, stróż miejscowy wskaże. —7939—2—3

Różne Lokale

składające się, z dwóch i trzech pokoi, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Siennej Nr 11, wiadomość u właściciela.
—7578—2—6

POKÓJ

z widokiem na Wisłę, jest do odnajęcia na Krakowskiem-Przemieściu.—Wiadomość w zakładzie fizyczno-mechanicznym Trębacka Nr 7.
—7877—2—2

25°|₀ odstępnego.

Odstępuje się 2 pokoje z przedpokojem od 1-go lub 8-go Maja. — Krakowskie - Przedmieście Nr 36, mieszkania 31, z rana do 10 i od 4 do 6-tej.—Tamże jest do sprzedania kanapa, komoda, stół i łóżko. 2—3—7949—

Jest do wynajęcia przy ulicy Zakroczymskiej obok koszar pod Nr 326

SKLEP

z mieszkaniem od 1-go Maja do 1-go Stycznia r. b., na dogodnych warunkach.—Wiadomość powziąść można w piekarni ukraińskiej przy ulicy Długiej pod Nr 32. —8152—1—1

Z powodu słabości sprzedaje się bez pośrednictwa osób trzecich

SKLEP

dystrybucyjno-galanteryjny i materjałów piśmiennych, położony przy pierwszo-rzędnej ulicy, mający obrotu do 5,000 rs. rocznie. — Do nabycia potrzebny jest kapitał rs. 700.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 6.
—8125—1—3

SKLEP

duży do wynajęcia w każdym czasie, Graniczna Nr 14; bliższa wiadomość u właściciela, Nowy-Świat Nr 19, do godz. 9 z rana i między 4 a 6 po południu. —7911—2—3

Sklep

do najęcia, Nowy-Świat Nr 23.—Wiadomość na 2-m piętrze od frontu.—Tamże Mieszkanie frontowe, z 6-ciu pokoi. —7878—2—3

Sklep

jest do odstąpienia zaraz na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nrem 1, z całem urządzeniem.—Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67, w sklepie kapeluszy męzkich.
—7667—3—3

SKLEP

z kompletnym urządzeniem, t. j.: z szafami, gazem, szybami, etc. w pryncypalnym miejscu, jest do wynajęcia od S-go Jana r. b.—Wiadomość każdego czasu w Magazynie F. Wierzbickiego i Spółki, przy ulicy Trębackiej.
—7840—2—3

Sklep Wiktuałów

wraz z Dystrybucją, z ważnej przyczyny, jest do odstąpienia w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość w Magazynie ubiorów męzkich pana Stankiewicza, przy ulicy Trębackiej Nr 5.
—7521—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania.—Ulica Pańska Nr 77.
—7635—2—4

NAGRODY Rs 5.

W dniu 23 Kwietnia w nocy o godzinie 2 przejeżdżając ulicą Gęsią do Żelaznej Bramy zgubiony został **SZAL** francuzki na czarnym tle. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie za Żelazną Bramę, w gościnnem dworze pod Nr 79—80 za powyższym wynagrodzeniem. —8168—1—3

Zgubiono Książkę

czeladniczą, Najko Leona, u p. Gejer majstra szewckiego zamieszkałego przy rogu Długiej i Bielańskiej. Ktoby takową znalazł, raczy złożyć w urzędzie Zgromadzenia starszych Majstrów szewckich, za sowitą nagrodą.
3—3—7657—

Do sprzedania

PIES

z gatunku Ponterów, bardzo ładny, pięciomiesięczny.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 34, u stangreta hr. Berga. —7853—2—2

W okolicach rogatki Powązkowskiej znaleziono

PSA

dużego, rasy sybirskiej. — Właściciel zgłosić się raczy na ulicę Burakowską, dom Szulca Nr 3, do porucznika Dąbrowskiego, gdzie za udowodnieniem własności onego i zwróceniem kosztów utrzymania, odebrać go może.
—8156—1—3

rukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.